Cena 15 gr. Dziś 20 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek G. l. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 „

Rok VII. Kraków-Lwów poniedziałek 9 lipca 1934 Nr. 185 ABC

Ekspose min. Barthou
Wszystkie przymierza Francji utrwalone

PARYŻ 7. 7. (PAT) Wczoraj na komisji spraw zagranicznych Izby Deputowanych wygłosił ekspose minister Barthou, który na wstępie zaznaczył, że **w wiadomościach prasy niemieckiej, dotyczących roli przypisywanej ministrowi Barthou niema ani słowa prawdy. Minister scharakteryzował następnie politykę Francji, jako zdecydowanie pokojową i ściśle związaną z Ligą Narodów.**

W drugiej części swego przemówienia przeszedł minister Barthou do sprawy rozbrojenia. Za punkt wyjścia wziął mówca obrady prezydjum konferencji rozbrojeniowej, które odbyły się 28 maja. Na posiedzeniu tem minister Barthou zaznaczył, że **Francja trwa przy zasadzie redukcji lub ograniczenia zbrojeń, którym towarzyszyłoby prawdziwe bezpieczeństwo.** W dalszym ciągu obrad w dniu 6 czerwca delegacja francuska postawiła swe wnioski, które zostały prawie jednomyślnie przyjęte w dniu 8-go czerwca. Wynik ten jest najlepszym dowodem dla tych, którzy obawiają się, że Francja będzie osamotniona.

W zakończeniu minister przedstawił sprawozdanie ze swych podróży do Rumunji i Jugosławji **podkreślając, że były one uzupełnieniem wizyt, jakie złożył w Polsce i Czechosłowacji. Wszystkie przymierza FFrancji zawarte celem utrzymania pokoju w ramach Ligi Narodów, zostały utrwalone i umocnione.** Polityka Francji niema charakteru agresywnego, lecz zmierza do współpracy państw europejskich.

Ciekawy plebiscyt amerykańskiego pisma

PARYŻ. 7. 7. (PAT). Z Waszyngtonu donoszą: ostatni plebiscyt, zorganizowany przez dwutygodnik „Litterare Digest" w sprawie ustosunkowania się ludności amerykańskiej do polityki obecnego prezydenta przyniósł następujący wynik: **za Rooseveltem opowiedziało się miljon obywateli, przeciw 680 tys. osób.** Roosevelt **otrzymał zatem 62% ogółu głosów. Roosevelt uzyskał większość w 28 stanach o charakterze przemysłowym** oraz leżących na wybrzeżu Pacyfiku. **Popularność Roosevelta zmalała w 20stanach południowych o charakterze rolniczym.** Plebiscyt ten organizowany stale od dłuższego czasu przez „Litterare Digest" wyraża rzeczywistą opinję narodu amerykańskiego.

Roosevelt zmienia system gospodarczy

NOWY JORK, 7. 7. (PAT). W kołach zbliżonych do Białego Domu mówią, iż **rząd zamierza zastąpić obecny system odbudowy gospodarczej przez nową organizację przemysłu o charakterze autonomicznym,** ale podlegającym ścisłej kontroli. Autorem nowego projektu jest gen. Johnson.

Proszą o wizytę

PARYŻ, 7. 7. (PAT). „L'Oeuvre" twierdzi, że ambasador francuski w Rzymie De Chambrun przybył do Paryża, **aby zawiadomić ministra Barthou, że jego wizyta pożądana jest przez miarodajne czynniki włoskie, które rzekomo pragną, aby podróż ministra nastąpiła jak najrędzej.**

Minister Barthou chce wybrać się do Rzymu dopiero wtedy, kiedy **zagadnienia włosko-francuskie zaczną być rozpatrywane i rozwiązywane w sposób przyjacielski.** Wypadki w Niemczech wpłynęły niewątpliwie na zmianę sytuacji. Chambrun wyjedzie do Rzymu dnia 13 bm. i zawiadomi rząd włoski o odpowiedzi francuskiej.

Niema mowy o sojuszu francusko-ang.
Przed wizytą w Londynie

LONDYN 7. 7. (PAT) Omawiając wizytę ministra Barthou Times stwierdza, że jak to wyjaśnił sam minister francuski **wizyta posiada charakter przyjacielski, ale politycznie pod żadnym względem nie obowiązujący. O żadnym sojuszu niema mowy. Niewątpliwie taka myśl znalazłaby we Francji zawsze chętne przyjęcie, lecz zarówno rząd brytyjski, jak i brytyjska opinja publiczna niema ochoty zawierać sojuszu.**

W obecnym stanie Europy żaden sojusz nie mógłby nie posiadać charakteru obronnego. W. Brytanja uważa swe zobowiązania wynikające z traktatu locarneńskiego za wystarczające. Minister Barthou przybywając do Londynu zdaje sobie z tego dobrze sprawę. Dziennik stwierdza dalej, iż **zainteresowanie Francji zwróciło się w ostatnich czasach ku Wschodowi. Odżywa ściste współdziałanie Francji z Rosją. Powstaje możliwość istnienia łańcucha sojuszów wojskowych.** Rząd niemiecki jest dobrze poinformowany o tej akcji. A zresztą sam minister Barthou wyraził się, iż **udział Niemiec byłby chętnie widziany, gdyby zgłosiły one swe przystąpienie.**

Krytykując obecny stan rzeczy w Europie, z podkreśleniem sytuacji w Niemczech, Times zaznacza, że Francja i W. Brytanja mogą się zrozumieć co do nienaruszalności traktatów oraz w sprawie obrony demokratycznej instytucji rządzenia, bowiem są sojusze jeśli chodzi o wielkie ideały demokracji i pokoju. Francja i W. Brytancja są stróżami walorów duchowych.

Policja i wojsko na ulicach Amsterdamu

LONDYN, 7. 7. (PAT). Z Amsterdamu donoszą, że rozruchy na przedmieściu Jardaan zostały wznowione wieczorem. Policja piesza i konna wielokrotnie szarżowała i w pewnym momencie zmuszona była do użycia broni palnej. **Jest dwóch zabitych, 28 rannych, w tem trzy osoby ciężko. Wśród zabitych znajduje się 81 letni starzec, który przyglądał się walkom.** Policji pomagał oddział żołnierzy złożony z 300 ludzi.

AMSTERDAM 7 7. (PAT) Korespondent Reutera donosi, że policja nie zdołała stłumić manifestacyj komunistycznych. **Komuniści ponownie powyrywali bruk jezdni i wznieśli barykady. Celem rozprószenia manifestantów wysłano oddziały policji i wojska w samochodach pancernych.** Strajk robotników portowych trwa w dalszym ciągu, gdyż agitatorom komunistycznym udało się przekonać robotników o celowości niepodejmowania pracy.

Hitlerowskie szturmówki
szkołą młodzieży

BERLIN 7. 7. (PAT) Minister Rudolf Hess, zastępca Hitlera na stanowisku przywódcy partji narodowo - socjalistycznej, udzielił narodowo - socjalistycznej korespondencji prasowej wywiadu, w którym z naciskiem zaznaczył, że partja nie zapomni o swych starych towarzyszach, i wie, że nie mają oni nic wspólnego ze spiskiem, który się pojawił wśród czołowych przywódców S. A. Jako dawny szturmowiec minister nie dopuści, aby łżono i poniżano jego starych towarzyszy. W tym duchu minister wydał ostre instrukcje do wszystkich organizacyj partyjnych.

Mówiąc o przyszłości oddziałów szturmowych zaznaczył, że **S. A. powróci do swych dawnych zadań, które przywniosły jej sławę historyczną, a partji zdobyły naród.**

Młodzież niemiecka będzie musiała przejść przez narodową szkołę wychowania narodowo - socjalistycznego w organizacjach hitlerowskich, a ostateczne zahartowanie otrzyma S. A.

BERLIN, 7. 7. (PAT). Urzędowo komunikują, że prezyd. Hindenburg na wniosek kancl. Hitlera **zwolnił ministra pracy Seldtego z powierzonego mu jednocześnie urzędu komisarza dla spraw t. zw. dobrowolnej służby pracy.** Na stanowisko to powołany został dotychczasowy sekretarz stanu w min. pracy Hierl. Według komunikatu urzędowego, nastąpiły też zmiany w związku z przekazaniem ministerstwu spraw wewn. resortu służby pracy, podlegającego dotychczas ministerstwu pracy.

BERLIN, 7. 7. (PAT). Z całego szeregu miast, jak Wrocław, Frankfurt n. M., Gotzlar itp. donoszą, że władze policyjne wydały ostre ostrzeżenia do ludności, w których pod groza surowych kar zakazują rozsiewania wszelkiego rodzaju pogłosek w związku z rewoltą Roehma i Schleichera.

BERLIN, 7. 7. (PAT). Od dwóch dni zauważyć się daje w Berlinie brak ziemniaków. W wielkich halach targowych i przed sklepem w dzielnicach wschodniej i północnej widziano dziś długie ogonki, czekające na swoją kolej. Wydany dziś komunikat oficjalny tłumaczy brak kartofli częściowym zastojem dowozu z terenów aprowizacyjnych pod Berlinem, spowodowanym odbywającemi się na nich obecnie żniwami siana i zboża.

Patron włoskiej straży granicznej

Korpus włoskiej straży granicznej obchodził 5 bm. swoje doroczne święto. Po Mszy św. wikarjusz biskupa polowego odczytał breve papieskie, obwieszczające, że odtąd Patronem straży granicznej będzie św. Mateusz, Apostoł, który zanim został powołany do pracy apostolskiej pełnił funkcje celnika. Breve stwierdza, że proklawomanie Patrona straży jest wyrazem przychylności Ojca św. wobec prośby, jaką naczelny komendant korpusu granicznego przedłożył w tym względzie Stolicy Apostolskiej.

Centrala 2 Międzynarodówki opuszcza Szwajcarję

GENEWA, 7. 7. (KAP). Kierownictwo 2 Międzynarodówki postanowiło ostatnio na posiedzeniu pod przewodnictwem Vandervelda z dniem 1 kwietnia roku przyszłego przenieść swą centralę z Zurychu do innego kraju „o tańszych warunkach pobytu".

Właściwym jednak, choć przemilczanym, motywem opuszczenia Szwajcarji jest, że generalny sekretarz 2 Międzynarodówki, Dr. Fritz Adler, stał się osobistością w Szwajcarji niepożądaną, a nadto, i to jest najważniejsze, 2 Międzynarodówka tak ostatnio utraciła grunt pod nogami, że centrala jej w Szwajcarji znalazła się nie w centrum ruchu socjalistycznego, lecz na jego skrajnej placówce, zresztą i tak poważnie zagrożone.

ARESZTOWANIA I ZWOLNIENIA NARODOWCÓW

Nieskonfiskowana „Gazeta Warszawska" (Nr. 202 z 7. 7. br.) podaje co następuje:

ŁÓDŹ Otrzymaliśmy wiadomość„ że dochodzenie w sprawie aresztowanych tutaj działaczy Stronnictwa Narodowego w liczbie około 90 osób ma być ukończone w przyszłym tygodniu.

Wilno — Wczoraj w dalszym ciągu zwolnieni zostali z więzienia na Łukiszkach pp. Łochtin Śleicki, i Śrtdnicki (sekcja Ml. Str. Nar.) oraz Goniawicz i Brański (nar.-rad.).

Wszyscy, za wyjątkiem aresztowanego później Średnickiego, byli aresztowani w nocy z 16 na 17 czerwca. Z pośród aresztowanych wówczas pozostaje w więzieniu jeszcze trzech narod. - socjalistów.

WARSZAWA — Wczoraj w godzinach rannych i popołudniowych z więzienia na Daniłowiczowskiej zwolniono 21 narodowców, aresztowanych w nocy z 17 na 18-go czerwca i w ciągu kilku następnych dni. Między innymi zwolniono pp. Antoniego Malatyńskiego, działacza Sekcji Młodych Stronnictwa Narodowego, dr. Tadeusza Glużińskiego, inż. Lucjana Kozłowskiego, inż. Tadeusza Todtlebena, Jacka Rządą, Andrzeja Kułakowskiego, Kazimierza Glinickiego, Andrzeja Świetlickiego i innych. W więzieniu przebywa jeszcze 8, między innymi mgr. Mieczysław Prószyński, mec, Jan Jodzewicz, Bolesław Piasecki, Jerzy Rutkowski, Włodzimierz Sznarbachowski i Dziarmaga.

Wieczorem 4 bm. w lokalu Koła Ochota Sekcji Młodych Stronnictwa Narodowego miało się odbyć zebranie organizacyjne, jednak przed rozpoczęciem zebrania na salę wkroczyła policja i mimo, że wszyscy obecni posiadali legitymacje Str. Narodowego, po szczegółowej rewizji aresztowała ich. Aresztowani zostali przewiezieni do urzędu śledczego, skąd nazajutrz większość zwolniono.

—o—

Wczoraj rano odbył się pogrzeb śp. Marjana Adamskiego, członka Sekcji Młodych Stronnictwa Narodowego, który jak donosiliśmy przed paru dniami został znaleziony martwy w jednym z domów przy ul. Zakroczymskiej. Okoliczności śmierci do tej chwili nie zostały wyjaśnione.

W pogrzebie wzięły udział liczni organizacyjni koledzy i koleżanki zmarłego; przed trumną niesiono dwa wieńce, a za trumną postępowała czwórkami Sekcja Ml. Str. Narodowego, koło „Stare Miasto", poprzedzana przez trzy sztandary. Poczty sztandarowa wystąpiły w jasnych koszulach.

Na wychodzących z cmentarza po pogrzebie przy obu wyjściach oczekiwała policja. Po dokonaniu szczegółowej rewizji, uczestników pogrzebu aresztowano i wraz ze sztandarami odwieziono autami policyjnemi do 24 komisarjatu P. P.

Do Berezy Kartuskiej

Kraków, 8 lipca.

Jak już donosiliśmy, w piątek, 6 lipca br., o godz. 2 popoł. wypuszczono po 20-dniowym pobycie w więzieniu św. Michała w Krakowie — 5-ciu narodowców: dra Adama Pozowskiego, Franciszka Jelonkiewicza. Czesława Białeckiego, Stanisława Drobińskiego i Stefana Klohesa. W więzieniu pozostawiono Jacka Dziewońskiego i ludowca Blaka. Dwóch członków Stronnictwa Narodowego **Antoniego Grębosza i Bolesława Świderskiego** wywieziono do obozu izolacyjnego w Berezie Kartuzkiej. Wiadomość podana przez prasę sanacyjną, jakoby dwaj wyżej wymienieni należeć mieli do „organizacji narodowych radykałów", jest nieprawdziwa, gdyż **obaj narodowcy z tą organizacją nie mieli i nie mają nic wspólnego.**

Do obozu izolacyjnego wywieziono również Michała **Bartyzela** i **Żelawskiego** z Nowego Targu. W więzieniu w Brzesku przebywa 8-miu narodowców z mgr. **Stefanem Klimeckim** na czele, w Bielsku 1 narodowiec, w Wadowicach 2 narodowców.

Sędzią przy obozie izolacyjnym jest sędzia śledczy p. Wilhelm Kordymowicz, który w 48 godzin po wniosku władzy administracyjnej zatwierdza lub uchyla osadzenie w obozie.

Kto będzie wiceministrem spraw wewnętrznych?

WARSZAWA, 7. 7. (PAT). Po długich naradach ustaloną została podobno, jak utrzymują w kołach sanacyjnych, kandydatura na stanowisko wiceministra spraw wewn. **Według tych pogłosek objąć je ma Tadeusz Kryhowski dyr. departamentu więziennictwa w ministerstwie sprawiedliwości.** Pan Kryhowski był uprzednio kierownikiem nadzoru prokuratorskiego w ministerstwie i na stanowisku tem był najbliższym współpracownikiem ministra Michałowskiego. Na stanowisku dyrektora departamentu więziennictwa dał się poznać jako człowiek silnej ręki, przeprowadzając energiczną czystkę w całem więziennictwie polskiem. Ostatnio przeprowadził organizację więziennictwa w Warszawie.

Kandydatura p. Kryhowskiego w pewnych kołach zbliżonych do rządu nie jest jednak uważana za murowaną. **Mówi się jeszcze o drugiej kandydaturze, również dyrektora departamentu ministerstwa sprawiedliwości,** a mianowicie o p. Wacławie Dlouhym, odgrywającym dziś w ministerstwie dużą rolę.

W kołach konserwatywnych **lansowana jest kandydatura senatora Augusta Popławskiego, prezesa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego na stanowisko podsekretarza stanu w ministerstwie rolnictwa.** Jest rzeczą wątpliwą jednak, jak przynajmniej utrzymują w kołach obozu rządowego, aby minister Poniatowski szukał współpracownika wśród przedstawicieli wielkich własności ziemskich. Są to zapewne pobożne życzenia kół konserwatywnych, całkowicie dziś odsuniętych od wpływów. Min. Poniatowski bawi obecnie w Krzemieńcu, a przed wyjazdem miał się wyrazić, że wcale mu nie śpieszno z nominacją nowego wiceministra.

Dalsze zaognienie stosunków
polsko-czeskich na Śląsku cieszyńskim

MORAW. OSTRAWA, 7. 7. (PAT). Dnia 1 bm. **poseł polski do sejmu praskiego Dr. Buzek wystąpił demonstracyjnie z klubu parlamentarnego posłów i senatorów czeskich socjaldemokratów.**

Wystąpienie swe Dr. Buzek umotywował w liście wysłanym do prezydjum klubu. Dr. Buzek zaznacza, że **powodem jego wystąpienia z klubu są nieustające szykany ludności polskiej na Śląsku czeskim stosowane przez czeskie urzędy i władze państwowe.** Dr. Buzek podkreśla, że obrona spraw polskich na forum parlamentarnem nie znalazła najmniejszego oddźwięku w tym klubie, co spowodowało niezadowolenie ludności polskiej wyrażone wobec posła Dr. Buzka. W związku z tem zarząd polskiego stronnictwa ludowego w Czechosłowacji wezwał Dr. Buzka, aby wystąpił z klubu socjaldemokratów czeskich.

MORAW. OSTRAWA, 7. 7. (PAT). W Boguminie skazano na 10 dni aresztu bez zamiany na grzywnę Andrzeja Pszczółkę, prezesa oddziału Macierzy Szkolnej w Niemieckiej Lutynji na Śląsku czeskim oraz dyrektora polskiej szkoły wydziałowej w tej miejscowości Jana Jelenia na dwa dni aresztu lub 200 koron grzywny za to, **iż na uroczystości jubileuszowej polskiej szkoły wydziałowej przemawiali w duchu rzekomo sprzeciwiającym się zasadom demokratycznego ustroju republiki.** Przeciw temu wyrokowi stanowiącemu nowy dowód szykan i prowokacyj antypolskich, wniósł odwołanie Dr. Wolf adwokat polski we Frysztacie.

Obrady Akademji Literatury

WARSZAWA, 7. 7. (PAT). W dniach 29 i 30 czerwca oraz 1 i 2 lipca br. toczyły się obrady Polskiej Akademji Literatury, w jej siedzibie, w pałacu Potockich w Warszawie. Obradom przewodniczył prezes Sieroszewski. **W posiedzeniu wziął udział po raz pierwszy członek Akademji, znakomity dramaturg Karol Hubert Rostworowski.**

Czterodniowe obrady skupiły się głównie nad projektem regulaminu, który kilkakrotnie przerabiany w ostatnich miesiącach, został ostatecznie przyjęty. Regulamin wejdzie w życie po zatwierdzeniu przez ministra W. R. i O. P.

Rozporządzenie o wierzytelnościach obowiązuje

WARSZAWA 7. 7. (PAT) Dziennik Ustaw R. P. Nr. 59 z dnia 7. 7. 1934, ogłasza m. in. rozporządzenie Prezydenta Rpzlitej z dnia 12. 6. 1934 o wierzytelnościach w walucie zagranicznej. Treść tego rozporządzenia podaliśmy wczoraj.

Nagroda za przekład „Pana Tadeusza"

PARYŻ 7. 7. (PAT) Akademja Francuska na ostatniem posiedzeniu przyznała szereg nagród za dzieła literackie i naukowe. Nagroda w sumie 1.000 fr. przyznana została p. **Paul Cazenowi za jego przekład Pana Tadeusza,** nagrodę 2.000 fr. p. **Corvin Piotrowskiej za pracę pt. Balzak i Słowianie — Balzak w Polsce.**

Groźba strajku powszechn. w San Francisko

SAN FRANCISCO, 7. 7. (PAT). W związku ze strajkiem robotników portowych doszło do poważnych zaburzeń. **2 osoby zostały zabite, 30 rannych.** — Gwardja narodowa opanowała wkońcu sytuację. **Robotnicy portowi, którzy strajkują od 8 tygodni, zamierzają wywołać strajk powszechny.**

Ambasador Łukasiewicz podróżuje

ROSTÓW NAD DONEM. 6. 7. (PAT) Przybył tu amb. Łukaszkiewicz i konsul Łopatowski. Ambasador zwiedził znną fabrykę narzędzi rolniczych, port rzeczny i wzorowy sowchoz (majątek państwowy) Ziernograd. Władze oddały do dyspozycji ambasadora samolot, będący własnością Sowchozu, którym ambasador zrobił wycieczkę ponad terenem sowchozu. Wczoraj wieczorem amb. Łukaszkiewicz wyjechał koleją do Ordzonikidze, skąd wojenną drogą gruzińską uda się do Tyflisu.



Po ohydnej zbrodni

BERLIN, 6. 7. (KAP). Z rozmów, jakie korespondent KAP przeprowadził z przedstawicielami sfer katolickich Berlina, widać, że panuje tam ogromne wzburzenie z powodu niesłychanej zbrodni popełnionej przez hitlerowców na dr. Klausenerze, prezesie Akcji Katolickiej.

Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że dr. Klausener trzymał się zdala od wszelkiej polityki, niema najmniejszego też dowodu, by brał udział w spisku przeciwko Hitlerowi. Dr. Klausener był solą w oku Hitlerowi, jako nieustraszony obrońca praw Kościoła katolickiego. Zastrzelenie dr. Klausenera jest niewątpliwie w łączności z ostatnią jego mową na zjeździe młodzieży niemieckiej, w której nawoływał do wytrwania i męstwa w obronie zasad katolickich.

Radykalizm młodolegjonowy

Jednym z ujemnych skutków pstrokacizny politycznej, jaką tworzy zespół grup zaliczających się do sanacji, jest zupełna dezorjentacja polityczna młodzieży, z tym obozem związanej. Nie można nawet odpowiedzialności za to zjawisko przypisywać osobiście przywódcom sanacji, trudno bowiem żądać od nich, by młodemu pokoleniu dali to, czego sami nie posiadają: zwartą, wyraźną, wielką, porywającą, ideologję.

Ich polityka jest typową polityką oportunizmu, eksperymentowania i manewru. Trudno wymagać od młodzieży by metody te stały się jej wyznaniami politycznej wiary, choćby nawet niektóre z nich odpowiadały jej upodobaniom i w życiu odnosiły pewne sukcesy. Młodzież oddycha patosem wielkiej idei, wypowiada się w dążeniach śmiałych zapala się do dzieł moralnie wielkich. Nie znajdując ich w organizacji, która dla celów polityki praktycznej łączy wszystkie rozgałęzienia politycznego wachlarza od konserwatystów do socjalistów, młodzież ta próbuje pod ochronnym kolorem sanacji i na jej własnym froncie wytworzyć jakąś nowe formację ideową. A raczej tworzy ich cały szereg. Oczywiście mówimy tylko o jednostkach naprawdę ideowych, a nie o zwyczajnych łowcach konjunktury, idealistach posad i protekcji.

Tem tłómaczymy sobie coraz większy dystans, jaki się tworzy między pokoleniem starszem lub raczej pokoleniem rządzącem, a młodymi, którzy za niem kroczą. W aktach urzędowych, w enuncjacjach politycznych ludzi czołowych sanacji, widzimy zazwyczaj umiarkowanie i szukanie kompromisu, w uchwałach zaś i oświadczeniach tzw. legjonu młodych znajdujemy co trzecie słowo „radykalizm“ i „rewolucja“, „mafja watykańska“, „mafja zorganizowanego kapitalizmu“. Starsi patrzą na to z pobłażaniem, niektórzy zapewne nawet z sympatją; „radykalizm młodolegjonowy“ przypomina im może ich własną młodość farysowską, może jeszcze odpowiada ich dzisiejszym pragnieniom, stłumionym pod presją srogiej rzeczywistości? Tylko w kołach konserwatywnych, które tak beztrosko i z taką fantazją w Nieświeżu wsiadły na sanacyjną galerę, pojawia się od czasu do czasu jękliwy protest, w pełni jednak świadomy swej niemocy. I „radykalizm młodolegjonowy“ rozwija się dalej swobodnie, jako jeden z odłamów „myśli pomajowej“.

Na niebezpieczeństwo tego zjawiska nieraz już wskazywano. Chodzi tu nie tylko o to, że w ten sposób stłumiony rzekomo w roku 1926 radykalizm społeczny i bojowy antyklerykalizm odradzają się w klimacie, który czyni się dla nich jak najbardziej pomyślnym, ale, że sama ta młodzież, grająca z natury rzeczy na dwóch strunach: lojalności wobec reżimu i rewolucyjności wobec istniejącego porządku rzeczy, musi się zdemoralizować. Niedawno jeden z wodzów obozu rządowego skarżył się na tych, których postępowanie możnaby podciągnąć pod motto: „Niech żyje Piłsudski, dawaj pieniędzy“. Skarga ta przynosi zaszczyt temu, który ją wypowiedział. Kiedyż jednak jakiś autorytatywny polityk sanacyjny oświadczy, że pod tą sztandarową firmę nie należy przemycać także szkodliwych postulatów społecznych.

Zacytowaliśmy wczoraj postanowienie sądu, zatwierdzające areszt śledczy młodych narodowców w Częstochowie. Czytamy tam, że „ogólnem dążeniem“ ich organizacji było dążenie do „zmiany przemocą ustroju państwa, czego dowodzą wznoszone na zebraniach Młodych okrzyki: „Niech żyje rwolucja narodowa“. Za te okrzyki i za to dążenie, uznane za szkodliwe, płacą młodzi narodowcy więzieniem. Czytamy jednak równocześnie w „Państwie Pracy“ że Leg. Młodych pojęcie swojego radykalizmu wiąże nierozerwalnie z pojęciem rewolucji, w stu innych miejscach zaś ten sam organ swój radykalizm identyfikuje z najbardziej płytkim i zaczepnym antyklerykalizmem. Nie żądamy oczywiście aresztu za te oświadczenia, ale pytamy jak wygląda oblicze moralne tych młodzieńców, którzy wykrzykując rewolucję równocześnie idą jako grupa faworyzowana po posady, po zapomogi i po protekcje, jak wygląda ono zwłaszcza w porównaniu z tymi, którzy za to, że na poufnych zebraniach wołali: niech żyje rewolucja narodowa“ siedzą w więzieniach? Powiedziano, że kto za młodu nie był rewolucjonistą ten na starość będzie łajdakiem“. Napewno to zaszczytne powiedzenie nie odnosi się do „rewolucjonistów“ z „Państwa Pracy“.

Pielęgnowanie młodego radykalizmu ten jeszcze może mieć skutek, że przygotuje atmosferę i kadry dla przesunięcia polityki państwowej na lewo. Artykuły „Kurjera Porannego“ świadczą, że w łonie sanacji działa w tym kierunku wpływowa grupa. Radykalne eksperymenty mogą być tam uważane w pewnym momencie za jedyne wyjście z trudnej sytuacji.

Nie przeceniamy niebezpieczeństwa, gdyż wiemy, że ogromna większość młodzieży grupuje się z zapałem w obozie narodowym, nie bacząc na różne i przykre konsekwencje. Jednak trudno nie wyrazić żalu, że pewna jej ilość znalazła się w takiem fałszywem, śmiesznem i demoralizującem położeniu. I gdy młodzi legjoniści zapewniają, że walczyć będą z „endekami“, można im odpowiedzieć, że endekom nie przynosi to wcale zaszczytu...

Po odwiedzinach p. Prystora w Kownie

Pismo „Vilniaus Rytojus“ wypowiada uwagi tej treści:

— „W dniu 24 czerwca r. b. w stosunkach polsko - litewskich została odwrócona nowa karta historji. Kto ją odwrócił? W pojęciu sanacyjnej prasy polskiej uczynił to były premjer polski i bliski współpracownik Marszałka Piłsudskiego, płk. Prystor. W czasie swej wizyty w Kownie płk. Prystor odwiedził prezydenta Litwy, ministra spraw zagr. oraz ministra spraw wewn. Po kilku dniach płk. Prystor własnem autem powrócił przez linję administracyjną do Wilna, skąd wraz z min. Piłsudskim udał się do Warszawy i, jak krążą pogłoski, wkrótce zamierza ponownie odwiedzić Kowno.

Wiadomo, że od chwili odzyskania niepodległości Polski i Litwy pomiędzy państwami temi nie istnieją żadne stosunki, a więc jest to sytuacja nienormalna, niemal jedyna w swoim rodzaju w historji państw i narodów, zwłaszcza że Litwa i Polska posiadają ciągnącą się na dużej przestrzeni wspólną linję administracyjną, a co więcej — w przeszłości żyły jakgdyby wspólnem życiem. Świat nie może tego poprostu zrozumieć i trzeba było bardzo wiele dołożyć pracy zagranicą, by wyjaśnić, na czem opiera się jednolita decyzja Narodu Litewskiego, wyrażająca się w słowach: non possum. Trzeba też bezstronnie skonstatować, iż szeroka opinja świata oceniła jednolite stanowisko narodu litewskiego oraz zrozumiała, że Litwini w tym wypadku bronią swego honoru narodowego, dla którego są oni gotowi na wszystko.

Co jednak będzie dalej?

Stały korespondent kowieński sanacyjnego „Kurjera Porannego“ ze wzruszeniem pisze o wizycie p. Prystora. Tenże romantycznie nastrojony korespondent towarzyszył płk. Prystorowi aż do linji administracyjnej. Gdy auto płk. Prystora oddaliło się w kierunku Wilna, znowuż, ledwie powstrzymując łzy, z wykrzyknikami powiada: **„W historji stosunków polsko - litewskich karta została odwrócona“.**

Co będzie dalej? Bardzo możliwe, że podróż płk. Prystora nie jest ostatnia. Możliwe, że wizyt takich będzie więcej, że można się doczekać mniej lub więcej odpowiedzialnych wizyt z Warszawy. Może narady te doprowadzą do rokowań, a może rokowania zostaną zakończone porozumieniem. Wszystko jest możliwe, lecz Litwini wileńscy, głęboko wierzą, że naród litewski potrafi bronić swego honoru i nie pozwoli tak łatwo komukolwiek obrócić koło życia na swą niekorzyść“.

Uwagi te wyglądają na zastrzeżenia nietylko przeciw Polsce, ale bodaj także przeciw rządowi w Kownie, który wydaje się mniej niezadowolony z odwiedzin p. Prystora w Kownie

Urywki z dnia

„Hitler zlikwidował swój Legjon Młodych“.

W onegdajszem „Słowie“ wileńskiem p. Cat (Mackiewicz) snuje przypuszczenia co do ostatnich zdarzeń w Niemczech i dochodzi do wniosku, że:

„Nie jest więc nielogicznem przypuszczenie, że Hitler zlikwidował swe elementy lewicowe, wywrotowe, zdemoralizowane i pijane hasłami rewolucyjnemi, **jednem słowem, że Hitler zlikwidował swój Legjon Młodych.**“

Nie można odmówić p. Cat'owi trafności sądu, a zwłaszcza dowcipu. Teraz tylko od słów, należałoby przystąpić do czynów.

Kołchozy i Sowchozy w Polsce

Warszawski „Kurjer Poranny“, organ pp. Rzymowskiego i Stpiczyńskiego, przystąpił ostatnio **do propagowania bolszewickich zasad ustrojowych.** Za punkt wyjścia bierze „Kurjer Poranny“ deflację pieniądza w Polsce, która doprowadziła do tego, iż większość własności rolnej w Polsce obdłużona jest ponad możności płatnicze właścicieli. Poprostu 10.000 zł. pożyczone w roku 1928 przy ówczesnych cenach zboża i innych produktów rolnych — dzisiaj legły masą podwójnie albo potrójnie cięższą na hipotece rolnika.

Otóż „Kurjer Poranny“ proponuje **zabranie za długi i zaległe podatki większej własności ziemskiej** i z uzyskanych stąd obszarów **tworzenie sowchozów i kołchozów.** Mała własność miałaby być narazie zachowana, chyba dlatego, żeby nie zrazić dla tej bolszewickiej roboty chłopów. „Kurjer Poranny“ liczy tu na współpracę radykalnych działaczy chłopskich i to miałoby być rozszerzeniem frontu sanacyjnego na lewo: Oddajmy tedy głos „Kurjerowi Porannemu“ z 6 bm.:

„Chwila obecna, jak żadna inna nadaje się do dokonania przebudowy ustroju rolnego. Powstaje pytanie, co zrobić z uzyskaną wprost przez Państwo (za podatki) i przez Bank Rolny ziemią? Czy tworzyć nowe małe warsztaty rolne, czy uzupełniać dotychczasowe, czy tworzyć **wielkie folwarki państwowe — wielkie fabryki zboża, czy tworzyć wielkie kooperatywy rolne.**

Naszem daniem należy: w tych okolicach, gdzie folwarków jest niewiele i tworzenie wielkich gospodarstw społecznych jest niemożliwe albo utrudnione, ziemię, tę użyć na dopełnienie gospodarstw małych: w tych okolicach zaś gdzie folwarków jest dużo, zacząć tworzyć wielkie gospodarstwa społeczne — kooperatywy rolne z najlepszemi urządzeniami technicznemi, z racjonalnie, naukowo prowadzoną gospodarką przy udziale wykwalifikowanych sił technicznych i inżynierów rolnych.

Zachowując prywatną małą własność rolną, nie dopuszczając do jej rozdrobnienia, tworzyć należy jednocześnie wielkie społeczne gospodarstwa rolne, budować nowe formy ustrojowe i **zakładać fundamenty pod zarysuwojące się państwo pracy.**

Prócz stworzenia odpowiedniego gospodarstwa, należy dobrać odpowiednich ludzi. Z chwilą, gdy rząd zacznie kłać podwaliny pod nowe państwo pracy, w szeregach walczących o nowe formy życia gospodarczego i politycznego, **musi się znaleźć i znajdzie się każdy,** kto pragnie dobra wsi polskiej i **dobra powszechnego. przedewszystkiem cały obóz ludowy."**

Doprawdy, jest rzeczą dziwną i zagadkową, dlaczego agitatorów bolszewickich w Polsce dzieli się na dwie kategorje: „mali" bolszewicy z K. P. P. dostają się za agitację swych haseł do kryminału, a „wielcy" bolszewicy z „Kurjera Porannego" prowadzą swą agitację bezkarnie.

Polacy a „obywatele"

Pod powyższym tytułem wypowiada „Gazeta Warszawska" bardzo trafne uwagi na temat różnicy pojęć między określeniami: „Polak" i „obywatel polski". Zauważyć bowiem można w Polsce bardzo dyskretną, a zarazem bardzo systematyczną akcję w kierunku zatarcia różnicy między temi i podobnemi pojęciami:

„Ostatnio znów, z okazji śmierci ś. p. Curie-Skłodowskiej można było, w jednej z depesz kondolencyjnych wyczytać zdanie, iż tracimy w Zmarłej „nietylko uczoną, ...ale i wielką o b y w a t e l k ę"... Trudno doprawdy o bardziej niestosowne wyrażenie. Znakomita uczona, wsławiona między innemi odkryciem „polonu", była niewątpliwie naszą rodaczką, Polką, ale obywatelstwo posiadała francuskie, podobnie jak obywatelami amerykańskimi są rodacy nasi, bracia Adamowicze, gdy, naodwrót **nic wspólnego z narodem polskim nie posiada np. obywatel państwa polskiego. p poseł Wiślicki..."**

A jak trudno wyperswadować dotychczasowemi argumentami p. Wiślickiemu et tutti quanti, że z narodem polskim nie mogą mieć nic wspólnego... at dykturef R.

Egzaminy dojrzałości w żargonie

„Hajnt" z 25 u. m. w depeszy ż. a. t. z Wilna donosi:

„— Żydowskie gimnazjum realne przy Centralnym Komitecie Oświatowym w Wilnie uzyskało w roku zeszłym prawa państwowe. W czerwcu br. odbywały się w tem gimnazjum pierwsze egzaminy dojrzałości w języku żydowskim (tj. w żargonie, przyp.). Państwowa komisja egzaminacyjna składała się z dwóch przedstawicieli władzy szkolnej i z nauczycieli tego gimnazjum. Był obecny również przedstawiciel Centr. Komitetu Oświatowego. Do egzaminów dopuszczono wszystkich uczniów 8-ej klasy. Wszyscy bez wyjątku uzyskali matury."

Aby zrozumieć znaczenie tego faktu, uprzytomnijmy sobie stosunek Żydów do żargonu w Palestynie.

W dniu 18 czerwca 1924 r. odbył się w Warszawie odczyt o Palestynie Dawida Nomberga po powrocie jego z tego kraju. Nomberg wówczas mówił:

„— W Palestynie wszczepiona jest w umysły młodego pokolenia nienawiść do języka żydowskiego. Nigdzie na świecie Żydzi nie używają terminu „żargon", tylko w Palestynie. („Nasz Przegląd", Warszawa, Nr. 169.)"

A więc nie wolno w Palestynie, natomiast wolno w.... Wilnie.

Ks. Stanisław Stojałowski

III.

Rozgoryczony postępowaniem właściwej swej niepohamowanej naturze i dzy duchownej, dał się Stojałowski uderzył w ton tak gwałtowny i ostry, przy częstych atakach nie tylko na władzę świecką, ale i duchowieństwo, że wstąpił na drogę daleką od ideałów swej młodości. Pod wpływem klątwy i listów pasterskich odsunęli się od niego i tak nieliczni przyjaciele ze sfer katolickich, zwłaszcza, gdy wszedł w układy z przywódcą socjalistów galicyjskich Daszyńskim. Dla natury takiej, jak Stojałowski, skłonnej do skrajności przyniósł ten kompromis rezultaty wręcz przeciwne. Przedewszystkiem dzięki niemu socjalizm zbliżył się bezpośrednio do wsi polskiej.

Wstrzymując się na razie od oceny tego kompromisu i jego skutków w życiu politycznem, trzeba to tylko podkreślić, że przymierze to, obliczone tak przez Stojałowskiego jak i socjalistów na efekt wyborczy, poderwało autorytet Stojałowskiego w masach chłopskich.

DZIAŁALNOŚĆ PARLAMENTARNA

Próbuje następnie stworzyć program zbliżony do chrześcijańsko - społecznych we Wiedniu, jak i francuskich z ks. Bogreau na czele. Znużony walką polityczną, procesem kanonicznym z władzą duchowną, udał się wreszcie do Rzymu i uzyskał zdjęcie klątwy oraz nadzieję pomyślnego załatwienia licznych procesów. Wróciwszy do kraju zastał swoje stronnictwo rozbite. Za Potoczkami poszli i posłowie z klubu katolicko ludowego, rezygnując z wszel kich ze Stojałowskim związków, w czem oczywiście poszli na rękę namiestnikowi.

W roku 1898 otrzymał mandat z okręgu Łańcut - Nisko a z czasem i w parlamencie. Działalność jego poselska jest tak bogata i zajmująca, że nawet przeciwnicy przyznają mu niezwykłą wielostronność zainteresowania i pracowitość. Znane są jego wnioski w sprawie parcelacji i kredytów z banku parcelacyjnego, włościańskiego, lichwy i szkolnictwa. Redaguje nadal swoje pisemka, zwołuje wiece. przegląda nadsyłane akta chłopskie dotyczące pokrzywdzonych w procesach, odpiera zarzuty moskalifolskie, odrzuca propozycje sekty Irwinga, bierze udział w zjeździe dziennikarzy słowiańskich w Dubrowniku i budzi polskość na Śląsku Cieszyńskim zakładając Bratnie Pomoce dla robotników i spółdzielnie rzemieślnicze.

Kilkudziesięcioletnia praca w ciężkich niezmiernie warunkach społecznych, w wiecznych zawodach ze strony najbliższych, wewnętrzna głęboko wdrażająca się walka w okresie suspenzy i klątwy, wpłynęły ujemnie na organizm Stojałowskiego. Wycieńczony zmarł w Krakowie 1911 roku w październiku w założonem przez siebie schronisku, przed samą śmiercią otrzymawszy błogosławieństwo papieskie niby podziękę za tyloletnią pracę dla kościoła.

Niepodobna jest dzisiaj dać pełnej charakterystyki Stojałowskiego, zwłaszcza, że materjały do jego działalności i życia bądź to są w rozprószeniu bądź też z pewnych względów niedostępne. Pomniki jego działalności przetrwały do dnia dzisiejszego, są jednak tylko fragmentem tej bogatej w inicjatywę twórczą jednostki. Pozwolą jedynie na wydanie sądu, który może dla wielu wydać się zbyt jednostronnym. Umysł to bowiem niepospolity, obdarzony darem słowa i pióra. Jako autor kilkudziesięciu broszur, setek artykułów o najrozmaitszej treści, niekiedy o wysokim poziomie stoi w rzędzie **wybitnych polemistów, pisarzy politycznych obozu katolickiego.**

Świetny publicystą i agitator nie zaniedbał strony gospodarczej w swej działalności politycznej. Nadał ruchowi ludowemu stworzonemu przez siebie realne formy, dał mu bowiem za podstawy działania **naród i kościół** a obok nich wysunął hasła parcelacji i podniesienia przemysłu na wsi. Do dzisiejszego dnia niektóre z tych instytucyj istnieją (Kęty, Biała), lub też przechowują się w pamięci ludu.

ZALETY I WADY DZIAŁACZA

Politycznej swej idei pozostał wierny, modyfikując ją jedynie w miarę postępu i zdobyczy, jakie osiągnął dzięki trwałemu kontaktowi z zagranicą. Postawiwszy na początku swej działalności hasło uświadomienia narodowego chłopa polskiego przez wytworzenie z niego samoistnego stronnictwa, któreby siłą swej wielkości zaważyło na losach własnego narodu, obudził chłopa, ale nie wyrobił obok siebie ludzi. którzyby jego program dalej prowadzili: narzucając zawsze i wszędzie swoją wolę zrażał nawet najbliższych współpracowników. Nie cierpiał współzawodników (Stapiński, Lewicki).

Tragedją dla całego życia Stojałowskiego było **nieporozumienie z władzą duchowną.** Gdyby jego działalność miała miejsce w okresie rządów biskupa Pelczara, lub arcyb. Bilczewskiego, lub gdyby dostojnicy kościelni zajęli stanowisko wyczekujące względem Stojałowskiego jak np. arcyb. Isakowicz, kto wie jakie miejsce zajałby ten Orzechowski 19-go wieku w hierarchji kościelnej. Był to bowiem umysł intuicyjny, imponujący aktywnością myślenia, różnorodnością zainteresowań i niespodzianemi gwałtownemi wybuchami myśli. Mimo wielu swoich wad i błędów politycznych pozostanie w historji polskiej jako indywidualność wybitna. Przeorał on głęboką bruzdą ugory chłopskie. Wszedł do zapadłych niskich chałup, gdzie niejednokrotnie z ukrycia błogosławiono „papieskiemu prałatowi", by pozostawić po sobie pamięć bezinteresownej a ofiarnej pracy dla nędzy. W pamięci ludu przechowała się działalność Stojałowskiego jako najpiękniejsza legenda przesłaniająca swem bogactwem wrażeń wielką tragedję społeczeństwa galicyjskiego po 1846 roku.

Franciezek Brochwicz.

Towarzysz Gorkij jako policmajster

i p. Otmar jako znawca literatury

„Gazeta Polska" z 7 bm. zamieszcza list z Moskwy swego tamtejszego korespondenta, pisującego pod pseudonimem Otmara, na temat Maksyma Gorkiego (formę Gorkija może dyktować tylko analogja z kijem). Staruszek zeszedł na psy. Kazali mu wrócić z Capri, płacą honorarja w sowieckich rublach (a nie w obcej walucie), a na pocieszenie powierzyli mu funkcje „oberpolicmajstra literatury sowieckiej". W tej roli nestor piśmiennictwa bolszewickiego stwierdza raz za razem nygusostwo, wykręcanie się sianem i nędzę umysłową swych młodszych kolegów, zorganizowanych jako rappowcy (jeden ze słynnych skrótów sowieckich, kórych główną zaletą jest to, że ich sam Belzebub nie rozumie). A przecie na rappowcu ciążą obowiązki trojakie: propagandowe, ilościowe, no i, choć na trzeciem miejscu... jakościowe.

Przyczynę nędzy literatury sowieckiej widzi Gorkij głównie w prywatnem życiu jej przedstawicieli. Oto charakterystyczny ustęp z korespondencji:

Tak więc, dowiadujemy się, że poeta Paweł Wasiljew uprawia „chuligaństwo", zaś „od chuligaństwa do faszyzmu jest tylko krok"; że poeta Sergjusz Wasiljew pije i maltretuje żonę, że poeta - komsomolec Jarosław Smieliakow uległ wpływom „wroga klasowego" Pawła Wasiljewa, „brudnego odszczepieńca burżuazyjno - literackiej cyganerji", wskutek czego również pije, przestaje się zachowywać „po komsomolsku" i nabiera „anarchistyczno - indywidualistycznego samouwielbienia". Komsomolski poeta Ojslender miał spowodować tragiczną śmierć pisarki Pantelejewoj, zaś (również komsomolcy) Panczenko, Altszuller, Cygielnickij i Zarubin uprawiają kłótnie, plotki i krzewią niekoleżeńskie stosunki. Wreszcie Olesza, Nikulin i Katajew „więcej i lepiej piją, aniżeli piszą", deprawując przytem młodzież „przedwczesnemi pochwałami".

Brak jeszcze wiadomości, że jakiś Bezsztannikow czy Szrobjingałow popsuł sobie śledziami żołądek, co odbiło się na jego twórczości.

Ma też zupełną racje p. Otmar, gdy stwierdza, że Gorkij spadł nisko, że „od wielu lat nie jest jednym z największych pisarzy świata". Natomiast trudno zgodzić się na wypowiedziane równocześnie (na samym wstępie) zdanie, że był nim dawniej. Chyba o tyle, o ile p. Otmar jest jednym z największych znawców literatury światowej.

Tupet tych kubków z prasy, zwłaszcza obrzezanych, jest zdumiewający. Zrobić „jednego z największych pisarzy świata" to dla nich mniej, niż zjeść kromkę chleba z masłem. A zawsze znajdują ich albo na wschodzie, albo między swoimi (ünsere Lajt). **Ex oriente lux.**

Ze spraw ruskich

Puku! Puku! Kto tam taki? Kozak z Łuhu!

Akcja ukraińska usadawiania się we Lwowie czyni coraz dalsze postępy.

Po usadowieniu się na ulicy Piekarskiej filji gimnazjum ukraińskiego, dowiadujemy się, że „ukraińcy" uzyskują nowe boisko sportowe dla swej organizacji wychowania fizycznego „Łuhu" na terenach O.O. Bazyljanów przy ul. Wuleckiej za stawem Świteź. (Nazwa Łuh — pochodzi od wielkich łęgów naddnieprzańskich, zwanych po rusku Łuhami. Stąd też kozacy zaporoscy zwani byli niekiedy także „Łuhowcami" lub „Niżowcami"). Już w dniu 12 sierpnia br. odbędzie się poświęcenie nowego boiska.

Mimowoli cisną się na usta słowa, że „ukraińcy" tak się we Lwowie urządzają, jak gdyby zdobyli Lwów w 1918 r.

I czy nie będziemy musieli kiedyś odpokutować swoje błędy i czy rok 1918 nie powtórzy się?...

Interwencje w sprawie aresztowanych w Krakowie bojowców O. U. N.

Lwowskie Diło (nr. 178 z 8 bm.) donosi, że w sprawie aresztowań w Krakowie interwenjował w krakowskiej prokuraturze pos. dr. Włodzimiedz Zahajkewycz. Okazało się jednak, że aresztowani są oddani do dyspozycji nie krakowskiej, lecz lwowskiej prokuratury.

Z kraju od korespondentów „Kurjera"

Kronika morska

Rozgłośnia w Toruniu

Plan rozbudowy sieci nadawczej Polskiego Radja przewiduje również uruchomienie silnej stacji przekaźnikowej w Toruniu o mocy 24 klw.

Jak się dowiadujemy, przed kilkoma dniami rozpoczęta została budowa budynku stacyjnego, który stanie w pobliżu toruńskiego dworca kolejowego. Budynek ten wykończony zostanie jeszcze w bieżącym sezonie budowlanym. Równocześnie w hutach „Królewska" i „Laura" zamówiona została żelazna konstrukcja masztu antenowego o wysokości 147 metrów. Wreszcie równolegle, specjalne warsztaty „Polskiego Radja", mieszczące się na Mokotowie w starej stacji warszawskiej, pracują już nad budową aparatury tej stacji. W ten sposób nowa rozgłośnia toruńska zbudowana zostanie całkowicie w kraju rękami polskich inżynierów i robotników, oraz z krajowych materjałów z wyjątkiem tylko tych części składowych, których w kraju produkować nie można.

Nowa rozgłośnia toruńska, uruchomiona zostanie pod koniec r. b. tak, że okręg toruński „Na Gwiazdkę" będzie się już cieszył audycjami odbieranemi za pośrednictwem własnej regionalnej rozgłośni.

Kto manifestował przeciw gen. Hallerowi

Jak wiadomo, w niedzielę dnia 1 bm. gen. Haller wrócił z Ameryki do Gdyni, gdzie serdecznie witały go zebrane tłumy i delegacje z różnych stron Polski. Znalazła się jednak grupa awanturników, która usiłowała zakłócić uroczystość powitalną.

„Słowo Pomorskie" pisze, że:

„Grupie awanturników, wznoszących okrzyki, mające dotknąć Błękitnego Generała, przewodził prezes gdyńskiego oddziału Związku Legionistów, Artur Brief.

Kim jest ten, kto śmie lżyć generała Hallera, świadczy najwymowniej dokument — który „Słowo Pom." zamieściło. — Z dokumentu wynika, że p. Brief, prezes gdyńskiego Związku Legionistów jest żydem z Kołomyji syn Meiera Hirscha i Minci Menkes...

Zebranie Str. Narodowego w Tarnopolu

W niedzielę 1 bm. odbyło się w Tarnopolu w dużej sali „Sokoła" zebranie zorganizowane przez Zarząd Stronnictwa Narodowego, na które przybyło ponad 400 osób, rekrutujących się przeważnie ze sfer rzemieślniczych i robotniczych. Na temat „Kwestja bezrobocia i w jaki sposób Stronnictwo Narodowe da pracę i zarobek wszystkim Polakom", przemówił prezes Koła S. N. Dr. Kazimierz Świrski. W przeszło dwugodzinnym referacie wykazał na podstawie statystyk urzędowych, dat gospodarczych i obserwacji, że w Polsce w tej chwili jest około miljon bezrobotnych ludzi, zdolnych i chętnych do pracy, a nie mogących tej pracy znaleźć. Nic nie wskazuje, by stan ten miał zmienić się na lepsze — przeciwnie z każdym dniem coraz więcej osób powiększa głodne rzesze bezrobotnych.

Charakterystycznem jest, że wśród bezrobotnych prawie 100 proc. stanowią Polacy a tylko znikomy odsetek mniejszości narodowe — zwłaszcza prawie niema bezrobotnych Żydów. Świadczy to o tem, że rozbite społeczeństwo polskie — nie mając poparcia ze strony czynników miarodajnych, stacza się w swej nędzy coraz niżej i ogarnięte apatją, zgnębione trudnościami, zatracić może zupełnie swój charakter polski.

Jedynym ratunkiem jest zorganizowanie społeczeństwa i zrozumienie, że chleba dla siebie należy samemu szukać i swoją pracą stworzyć własny warstat pracy.

Mogą to być spółki i spółdzielnie o małym kapitale zakładowym i należy rozwinąć drobny przemysł, tak ludowy jak i miejski.

Ale przytem należy domagać się od czynników decydujących, aby popierały polski przemysł, a nie, jak to dotychczas się dzieje, były na tym punkcie obojętne.

Referat wywarł b. głębokie wrażenie, a zrozumienie i troska o byt wywołały b. ożywioną dyskusję.

Zebranie zakończono odśpiewaniem Hymnu Młodych.

Kronika stanisławowska

POWÓDŹ. Na terenie wojew. stanisławowskiego wezbrały rzeki. I tak: Na Bystrzycy Sołotwińskiej, pod Stanisławowem poziom wody podniósł się o 1 metr, woda zalała Bołszonowce, Zarzecze, Zabłocie oraz wylała, niszcząc tor kolejowy, oraz podmywając most i niszcząc drogę powiatową w Słobodzie Rungurskiej na Pokuciu. W pow. kossowskim poziom wód na rzece Rybicy podniósł się o półtora metra. Rzeka Pistyń wylała i zerwała most prowizoryczny. W pow. rohatyńskim znaczne szkody wyrządziła rzeka Narajówka, która zalała Bołnowce, Zarzecze, Zabłocie, oraz kilka ulic w samym Rohatynie.

ŚMIERĆ WSKUTEK BURZY. Onegdaj w czasie szalejącej burzy w Monasterzyskach wydarzył się tragiczny wypadek. Oto na życie inwalida Zagrobelski, który usiłował... bryczną Czabańską zwaliło się drzewo, miażdżąc nieszczęśliwą ofiarę, która wskutek ogólnych kontuzyj poniosła śmierć na miejscu.

PORAŻENIE ELEKTRYCZNOŚCIĄ. 30 czerwca br. w czasie przeprowadzania przewodów elektrycznych przy ul. Batorego — bocznej, został porażony prądem elektrycznym wskutek własnej nieostrożności, uczeń Elektrwoni miejskiej, Kazimierz Kuziów. Denata odwieziono do szpitala powsz.

B. internowanym w obozie jazłowieckim do wiadomości!

W pietnastoletnią rocznicę zwycięskiego boju, stoczonego z wojskami ukraińskiemi — obchodzić będzie **14 Pułk Ułanów Jazłowieckich w dniu 22 lipca br. uroczystość odsłonięcia i poświęcenia kaplicy — pomnika na Górze Zamkowej w Jazłowcu.**

Z uroczystością tą wiążą się nierozerwalnie smutne wspomnienia zaskoczonych inwazją ukraińską w r. 1918 stukilkudziesięciu Polaków z różnych miejscowości Małopolski Wschodniej, których ówczesny rząd ukraiński internował w obozie jazłowieckim w klasztorze SS. Niepokalanek.

Godziwą więc rzeczą będzie w dniu tym pomodlić się u stóp Kaplicy za spokój dusz Zmarłych współtowarzyszy i odnowić w pamięci przeżyte przed 15 laty chwile.

W tej też myśli prosimy wszystkich b. więźniów jazłowieckich, aby w uroczystości poświęcenia kaplicy **zechcieli gremjalnie wziąć udział.**

Zgłoszenia nadsyłać jak najśpieszniej na ręce Zastępcy Starosty **Józefa Lewartowskiego w Buczaczu** dla ewentualnego uzyskania zniżki na przejazd koleją do stacji w Pyszkowcach, gdzie oczekiwać będą podwody. Starania o przyznanie zniżęk kolejowych poczynił Komitet u władz kompetentnych.

Za Komitet: Józef Lewartowski, Zastępca Starosty w Buczaczu; **Antoni Rudnicki,** Sekr. Rady Powiat. w Buczaczu.

UTONĄŁ W MORZU. W falach Bałtyku zatonął wczoraj 17-letni uczeń gimnazjalny z Poznania, Mieczysław Rosada. Przypłynął on na Hel na własnej żaglówce. Podczas silnego wiatru chciał ubezpieczyć statek. W tym celu, rozebrawszy się, popłynął do niego i więcej go nie widziano. Później spostrzeżono tylko wywrócony żagiel statku.

Kronika wielkopolska

EPILOG WŁAMANIA DO KONSULATU. W Poznaniu odbył się wczoraj proces Marjana Jankowskigeo o włamanie do konsulatu francuskiego i dokonaną tam kradzież. Jankowski został skazany na półtora roku więzienia, a po jego odsiedzeniu na 5 lat domu poprawy. Spólnik jego, który go do włamania namówił, Binder, został skazany na rok więzienia. W konsulacie została skradziona drobna suma.

Kronika wileńska

PRZESZLI GRANICĘ DLA POSZUKIWANIA SKARBÓW. Na granicy polsko-sowieckiej koło Niewiarowicz, zatrzymano dwóch obywateli sowieckich Nikirowa i Łapinowa z okręgu mińskiego, którzy przedostali się nielegalnie do Polski, rzekomo w celu wydobycia skarbu, ukrytego w pobliżu wsi Choszemowo. Skarb ów mieli pozostawić w r. 1920 bolszewicy w czasie opuszczania Niewiarowicz.

SKON 117-LETNIEJ STARUSZKI. W dniu wczorajszym zmarła w Wilnie niejaka Ewa Butrymowiczowa, zamieszkała w zaułku Kijowskim 6, w wieku lat 117. Skon nastąpił wskutek sklerozy.

Kronika przemyska

Echa defraudacyj gminnych

Głośne były w swoim czasie defraudacje, dokonane przez funkcjonarjuszy przemyskiego magistratu. Na czele ich kroczył urzędnik magistratu Antoniewicz, który po rozprawie przed sądem okręgowym otrzymał trzy lata więzienia, podczas kiedy inkasenta magistratu, Barana, skazano na dwuletnią karę. Obecnie lwowski sąd apelacyjny obniżył Antoniewiczowi karę do dwu lat, a Baranowi do półtora roku.

Równocześnie niemal odbyła się w Przemyślu rozprawa przeciw niesumiennemu inkasentowi elektrowni, Paneckiemu. Rozprawa w całej pełni wykazała jego winę, wobec czego skazano go również na półtora roku więzienia.

Tragedja miłosna pod Przemyślem

Działo się to we wiosce Rokitnicy pod Przemyślem. Wieśniak, Iwan Chrapko **zakochał się na zabój w 22-letniej Stefanji Bałówne**j, skoro zaś ta nie chciała o nim nawet słyszeć, przyszedł pod jej mieszkanie i do stojącej w kuchni **wystrzelił z rewolweru. Bałówna** z przestrachu padła na ziemię, a Chrapko udawszy się między kolegów, strzelił sobie w skroń; strzał okazał się śmiertelny.

Na tym samobójczym strzale niedoszłego mordercy wcale się nie skończyło, koledzy jego bowiem **wtargnęli do domu Bałów i nie dość, że zniszczyli zupełnie wewnętrzne urządzenie,** ale **nadto zmasakrowali Stefanję, oraz jej matkę. Bałowa straciła mowę,** córce zaś zwyrodniali napastnicy **wycięli kawałek ciała.** Obie znalazły się w stanie bardzo ciężkim w szpitalu, a napastnikami, odgrażającymi się z kolei, że zabiją Bała, zajęła się policja.

Kronika krośnieńska

ZAMKNIĘCIE DROGI. W powiecie Krośnieńskim na odcinku drogi wojew. Nr. 407 km. 47,981 do 49,436 obok Frysztaka, zostaje wstrzymana komunikacja wszelkich pojazdów mechanicznych i konnych od dnia 5 do 15 lipca 1934 r. z powodu przebudowy mostu w km. 49,120. Objazd zamkniętego odcinka drogi odbywać się będzie dla wszelkich pojazdów mechanicznych i konnych drogą okólną przez Frysztak (zamiast obok Frysztaka).

CO DZIEŃ NIESIE?

8 Lipca	Niedziela
Wsch. sł. 3 g. 17 m.	Elżbiety Kr.
Zach. sł. 19 g. 37 m.	Poniedz. Wereniki

Odjazd pociągów z Krakowa

Do Warszawy przez Częstochowę: 0.45 (kursuje od 15 maja do 6 października). 7.15 (p), 11 58, 15,15, (kursuje od 14 sierpnia do 20 sierpnia), 17.20 (p), 23,00.

Do Warszawy przez Kielce, Radom, Dęblin: 22,15.

Do Katowic: 5.10, 6.01, 6,50, 7.31 (Lux-Torpeda kursuje wtorki, środy, czwartki piątki i soboty), 10,45, 11,22 (p), 12,29 (Lux-Torpeda kursuje wtorki, środy, czwartki. piątki), 13,20 (kursuje od 17 czerwca do 2 września codziennie), 14.25, 17,12 (p), 19,25 (kursuje codziennie z wyjątkiem 25, 26 grudnia i 21 i 22 kwietnia) 21,30 (p), 21.36. 22,27 (Lux-Torpeda kursuje tylko w niedzielę).

Wiedeń—Praga: 11.22 (p), 21.00 (p) 5.10, 7.40, 14.25.

Gdynia: 17.12 (p), 21,30 (p).

Zebrzydowice: 11,22 (p) 14.25, 21,30 (p)

Poznań: 6.01. 10.45, 17.12 (p), 21.30 (p).

Berlin: 11.22 (p), 21.30 (p), 6,10, 10.45 17,12, 21.36.

Cieszyn: 17.45.

Chrzanów: 5.10 (kursuje od 31 maja do 2 października), 7.40, 11.22 (p), 14.25, 17.42, 21.30, 21.36.

Dziedzice: 5.10 (kursuje od 31 maja do 2 października) 7,40, 11.22 (p), 14.25, 17.42, 21.30, 21.36.

Żywiec: 17.42.

Lwów: 11.20 (p), 11.25, 10.00 (p), 0.15, 9.05 (p).

Zakopane 0.05 (kursuje od 8 października do 15 grudnia), 0.45 (kursuje od 15 maja do 7 października), 3 40 (kursuje od 15 maja do 6 października), 7.25 (kursuje od 15 maja do 6 października), 8.54 (kursuje w niedzielę Lux-Torpeda). 9.15, 13.52 (p), (kursuje od 15 maja do 6 października), 14 35 (kursuje od 13 sierpnia do 19 sierpnia). 14.48 (kursuje w soboty Lux-Torpeda). 15.21 (kursuje od 15 maja do 6 października) 18.15 23.05 (kursuje od 15 maja do 6 października).

Nowy rozkład jazdy autobusowej

Polski Związek Turystyczny w Krakowie komunikuje, że rozkład jazdy autobusów PKP. w ośrodku krakowskim i w rejonie turystycznym uległ częściowej zmianie. Komunikacja odbywa się obecnie następująco:

Kraków — Kielce: odjazdy z Krakowa godz. 7,30, 16 00 — z Kielc godz. 7.30 i 16.00

Kraków — Miechów: odjazdy z Krakowa godz. 10.00 i 20,00 — z Miechowa godz. 6.30 i 14.30.

Kraków — Zakopane (w Nowym Targu bezpośrednie połączenie do Szczawnicy; przy większem nasileniu ruchu komunikacja z Krakowa do Szczawnicy bezpośrednio) odjazdy: z Krakowa godz. 8.00 i 17.25. ze Zakopanego godz. 8.00 i 16.00. Ze Szczawnicy godz. 15.14.

Kraków — Myślenice: odjazdy z Krakowa godz. 9.00. 16.15. i 19.30, z Myślenic godz. 6.45. 13.00 i 18.00.

Kraków — Krynica: odjazdy z Krakowa godz. 9.30, z Krynicy godz. 16.40. Zakopane — Krynica, odjazdy ze Zakopanego godz. 4.20. 6.20. 15.40. z Krynicy godz. 6.21, 12.00. 15.12.

Szczawnica — Stary Sącz: odjazdy ze Szczawnicy godz. 5.34, 7.24, 9.50, 10.10. 15.14, 18.24 — ze Starego Sącza godz. (w miarę potrzeby 8.07), 8.12, 13.20, 13.48. 17,04 17.20.

Szczawnica — Nowy Targ: odjazdy ze Szczawnicy, godz. 5.12. 9.02 w miarę potrzeby 9.56. 15.20. 16.02. 18.42. w miarę potrzeby z Nowego Targu godz. 5.30, 7.08, 7.23. w miarę potrzeby 11.04, 16.40, 17,02, 22.10. w miarę potrzeby."

NIEDZIELNE DYŻURY LEKARZY. W DZIEŃ: Dr. Blasberg Maksymiljan, Starowiślna 18. tel. 104-37. Dr. Ferber Anna, Rękawka 3. tel. 113-67. Dr. Leinkram Marja, Felicjanek 1. tel. 128-53, Dr. Stanowski Józef, Łobzowska 45. tel. 174-42. **W NOCY:** Dr. Błaiweis Józef, Lelewela 4. Dr. Goldschmied Aleksander, Jabłonowskich 3. tel. 100-51, Dr. Kelhofer Artur, Al. Krasińskiego 4. Dr. Rychwiski Włodz. św. Tomasza 29.

NIEDZIELNE DYŻURY APTEK W KRAKOWIE: Dyżury dzienne: Apteka pod Złotym Słoniem. Grodzka 22, Apteka pod Jagiełłą. Plac Matejki 3. Apteka Nowowiejska (przy Parku Krakowskim) Wybickiego 1. Apteka pod Trzema Gwiazdami, Rakowicka 12. Apteka Sternbacha. Dietla 36. **Dyżury dzienne i nocne:** Apteka pod Złotym Tygrysem, Szczepańska 1. Apteka pod Aniołem Stróżem, Kościuszki 18. Apteka pod Temidą. Długa 66. Apteka pod Barankiem. Mikołajska 4. Apteka Niebieska, Starowiślna 77. **W PODGÓRZU. Dyżury dzienne:** Apteka pod Orłem. Plac Zgody 18. **Dyżury dzienne i nocne:** Apteka pod Hygeą. Kalwaryjska 27.

Członkowie komisyj miejskich

Komisja dla spraw gospodarczych: inż. Henryk Dudek, em. dyr. R. P., Władysław Morawiecki i Mieczysław Suchoń; Komisja skarbowo-budżetowa: Stanisław Świerkosz; komisja prawnicza: dr. Józef Gabryelski, dr. Michał Schuldenfrei; komisja oświatowa: dr. Stanisław Łukasik, dr. Antoni Korczyński, Ludomir Lehman, radny Witold Ostrowski w miejsce śp. Schroedera i Tadeusz Kowalik w miejsce śp. dr. Szyszki; komisja opieki opieki społecznej: Tadeusz Dalewski, Stanisław Koperny, mgr. Władysław Sowa, dr. Wanda Szymańska; komisja budowlana: inż. Tadeusz Gliński, Jan Sawicki, Teofil Zwoliński; komisja aprowizacyjna targowa: Stanisław Kusek, Kazimierz Ogowonski, Jan Packan; komisja zdrowia publicznego: radny Antoni Jarosz, inż. Akiwa Buchner, dr. Maurycy Epstein, Franciszek Kubanek; komisja dyscyplinarna: zastępca dr. Bolesław Drobner.

W skład komisji rewizyjnej weszli: przewodniczący: Stanisław Kochanowski, dyr. pow. Kasy Oszczędności, zast. przewodniczącego dr. Bolesław Korolewicz, członek dr. Wincenty Bogdanowski.

Ponadto uzupełniono delegacje stałe Rady miejskiej. Do Rady Szkolnej wszedł w miejsce śp. dr. Szyszki Jan Dziedzic, do fundacji Chronowskich w miejsce Stefana Malika wszedł Antoni Jarosz, a do sądu konkursowego nagrody literackiej wszedł poseł Marjan Dąbrowski w miejsce śp. Schroedera.

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

(Gościna Teatrów Lwowskich)

Niedziela, 8. 7. „Człowiek, który był czwartkiem".

Poniedziałek, 9. 7. „Fräulein Doktor".

Wtorek. 10. 7. „Fanny".

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC: „Morderstwo w Zoo" i „Precz z kryzysem"

ADRIA: „Bokser i dama"

APOLLO: „Cień szczęścia."

BAGATELA: „Angelika", ponadto rewja pt. „To warto zobaczyć"

DOM ŻOŁNIERZA: „Venus w 7 odsłonach".

MUZEUM: nieczynne.

PROMIEŃ: „Wyrok morza" i „Król dowcipnisiów"

SŁONKO: „Wielka grzesznica".

SZTUKA: „Sprawca nieznany"

ŚWIT: „Król areny".

UCIECHA: „Pozwól się kochać"

WANDA: „Przygoda o północy"

—o—

ZABYTKI — MUZEA — WYSTAWY

Co zwiedzać w Krakowie?

WAWEL

ZAMEK KRÓLEWSKI, codziennie od godz. 9—16 (w niedzielę od godz. 9—14). Wstęp zł. 1 (w niedzielę gr. 50).

ROTUNDA ŚW. FELIKSA I ADAUKTA I KATEDRA ROMAŃSKA ŚW. GERONA, codziennie od godz. 9—16 (w niedzielę od godz. 9—14). Wstęp gr. 20.

KATEDRA, w dnie powszednie po skończonem nabożeństwie do godz. 13 i od 14.30 do 17, w niedzielę i święta od godz. 12 do 13.30 i od godz. 14.30 do 17. Wstęp: groby — zł. 1, skarbiec — zł. 1, wieża Zygm. — gr. 25. Dla wycieczek zniżki.

SMOCZA JAMA, od godz. 9—16, w niedzielę i święta od godz. 9—14. Wstęp gr. 50, wycieczki szkolne gr. 20.

MUZEUM NARODOWE

I. **GALERJA SZTUKI WSPÓCZESNEJ** w Sukiennicach, Rynek Gł. Malarstwo i rzeźby od połowy wieku XIX, przemysł artystyczny, zabytki z epoki średniowiecza, pamiątki narodowe. Otwarte codziennie od godz. 10—14. Wstęp zł. 1.

II. **ODDZIAŁ IM. EMERYKA HR. HUTTEN - CZAPSKIEGO,** Wolska 10. Numizmatyka, grafika, druki, broń i przemysł artystyczny. Środy, niedziele i święta od godz. 10—14. Wstęp zł. 1.

III. **DOM I MUZEUM JANA MATEJKI,** ul. Florjańska 41. Zbiory Jana Matejki i artystyczna po nim spuścizna. Codziennie od godz. 10—14. Wstęp zł. 1.

IV. **ODDZIAŁ IM. FELIKSA JASIEŃSKIEGO,** ul. Szczepańska 11. Okazy sztuki polskiej i japońskiej, dywany, sprzęty z różnych epok itd. O otwarciu poszczególnych wystaw zawiadamia się osobnemi ogłoszeniami. Codziennie od 10—14. Wstęp zł. 1.

V. **ODDZIAŁ IM. ERAZMA BARĄCZA,** Karmelicka 51. Kilimy polskie, dywany wschodnie, broń, sprzęty, malarstwo XIX wieku. W środy, niedziele i święta od godz. 10—14. Wstęp zł. 1.

VI. **WIEŻA RATUSZOWA,** Rynek Gł. Zabytki rzeźby polskiej w oryginałach kamiennych i odlewach gipsowych. Niedziele i święta od godz. 10—14, wycieczki także w innym czasie za uprzedniem zgłoszeniem. Wstęp gr. 50.

VII. **BARBAKAN,** zabytki sztuki fortyfikacyjnej, otwarty codziennie od godz. 10—14. Wstęp gr. 50 od osoby.

WIEŻA MARJACKA, codziennie od godz. 10—14. Wstęp gr. 50, wycieczki gr. 25.

MUZEUM XX CZARTORYSKICH, ul. Pijarska 6. Zwiedzanie grupami pod kier. funkcjonarjuszów muzeum we wtorki i piątki o godz. 10. 11 i 12. Wycieczki mogą zwiedzać w innym czasie po porozumieniu się z dyrekcją.

MUZEUM ETNOGRAFICZNE, Wawel 7, codziennie od godz. 10—13. Wstęp gr. 50. Młodzież i wycieczki gr. 20, wycieczki szkolne od godz. 9—16 za opłatą gr. 10 od osoby.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE P.A.U., ul. Sławkowska 17, codziennie od godz. 10 do 13. Wstęp gr. 50.

MUZEUM FIZJOGRAFICZNE P.A.U., ul. Sławkowska 17, codziennie od godz. 10—13. Wstęp wolny.

MUZEUM PRZEMYSŁOWE, ul. Smoleńsk 9, niedziele i święta od godz. 10—13. Wstęp zł. 1.

DOM ARTYSTÓW — „NOWY SALON 1934": wystawiają artyści, którzy wycofali obrazy i dzieła z Towarzystwa Przyj. Sztuk Pięknych. Zwiedzanie w godzinach 10 — 1 i 5—7 popoł. W niedzielę i święta godz. 10—1.

Z PAŁACU SZTUKI (plac Szczepański 4.) Obecnie otwarty jest ogólnopolski „Salon 1934" gromadzący najlepsze dzieła współczesnego malarstwa Polskiego. Wystawę zwiedzać można od godz. 10-ej do 16-ej. Wstęp 1 zł.

KOMUNIKATY

WYCIECZKA DO TYŃCA. Dziś w niedzielę odbędzie się bez względu na pogodę wycieczka statkiem do Tyńca. Na statku koncertować będzie orkiestra 20 pp. Tani i obfity bufet na pokładzie. Odjazd z przystani pod Wawelem o godz. 14. Powrót o godz. 19-ej. Cena biletu w obie strony zł. 1.50, dzieci do lat 8-miu gr. 60.

ZLOT SOKOLI DZIELNICY KRAKOWSKIEJ oraz gości z innych dzielnic odbędzie się w Zakopanem w dniach od 29—30 lipca br. Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacyj Naczelnictwo Dzielnicy Krakowskiej. Kraków ul. Wolska 27.

SOKOLI OBÓZ WYPOCZYNKOWY NA KOWAŃCU POD NOWYM TARGIEM zaczyna się dziś 8 lipca i będzie trwał do 15 września br. Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacyj Refeerat Obozów Sokolich. Kraków ul. Wolska 27.

OTWARCIE PÓŁKOLONJI DLA DZIECI W PARKU DR. JORDANA nastąpi dziś w niedzilę o godz. 11 przed południem.

ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO W PAŃSTWOWEJ SZKOLE PRZEMYSŁOWEJ. Egzamin końcowy z wynikiem dodatnim złożyło 14 absolwentów. Egzamin czeladniczy złożyło 36 kandydatów.

SUKCES KRAKOWIAN NA ZAWODACH MODELI LATAJĄCYCH. Na V krajowych zawodach modeli latających w Poznaniu uzyskali krakowscy zawodnicy cztery pierwsze miejsca, sześć drugich i dwa trzecie na ogólną liczbę 52 zawodników.

GŁOŚNA OPERETKA „JACHT MIŁOŚCI" W KRAKOWIE. Melodyjna operetka Fanny Gordon „Jacht Miłości", która zdobyła sobie ogromny sukces w całej Polsce a ostatnio w Brukseli, wchodzi w najbliższych dniach na repertuarze teatru „Bagatela" w premjerowej obsadzie stołecznego teatru 8.30 z Mary Gabryeli, Rakowickim, Zdzitowieckim na czele doborowego zespołu.

ZWIEDZANIE ZABYTKÓW I PAMIĄTEK ŚWIĄTYNI MARJACKIEJ, wielkiego ołtarza Wita Stwosza, malowideł Kulmbacha, rzeźb i pomników z omówieniem przeszłości kościoła na podstawie najnowszych badań odbędzie się dziś w sobotę jako XVII. wycieczka naukowa Towarzystwa Miłośników Krakowa pod kier. dra J. Dobrzyckiego. Zbiórka o godz. 3.30 popoł. na pl. Marjackim.

WYCIECZKA STATKIEM DO TYŃCA. Jutro w niedzielę odbędzie się bez względu na pogodę wycieczka do Tyńca statkiem. na którym koncertować będzie orkiestra 20 pp. Tani i obfity bufet na pokładzie. Odjazd z przystani pod Wawelem o godz. 14-ej, powrót o godz. 19-ej. Cena biletu w obie strony zł. 1.50, dzieci do lat 8-miu gr. 60. Dochód przeznaczony na cele Krakowskiego Arcybiskupiego Komitetu Ratunkowego.

ZLOT SOKOLI DZIELNICY KRAKOWSKIEJ oraz gości z innych dzielnic odbędzie się w Zakopanem w dniach od 29-go do 30-go bm. Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacyj Naczelnictwo Dzielnicy Krakowskiej, Kraków ul. Wolska 27.

SOKOLI OBÓZ WYPOCZYNKOWY NA KOWAŃCU POD NOWYM TARGIEM odbędzie się w dniach od 8 lipca do 15 września br. dla członków Sokoła i ich rodzin z całej Polski. Pomieszczenie zbiorowe w pensjonatach z utrzymaniem po zł. 2.30 i 2.50 od osoby. Pomieszczenie w pokoju z całkowitem utrzymaniem (2 do 3 osób) po zł. 3 dziennie od osoby. Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacyj referat Obozów Sokolich. Kraków ul. Wolska 27.

WYJAŚNIENIE REKTORATU AKADEMJI SZTUK PIĘKNYCH. Rektorat Akademji Sztuk Pięknych w Krakowie wyjaśnia, że inż. dr. Adolf Szyszko-Bohusz piastował po raz ostatni godność rektora Akademji w roku szkolnym 1927/28 a stanowisko profesora zajmował do roku 1932.

KOMUNIKATY SPORTOWE

O TYTUŁ MISTRZA POLSKI W PIŁCE WODNEJ. Dziś w niedzielę w pływalni (Park Krakowski) odbędą się 2 mecze ligowepiłki wodnej a to: Legja (Warszawa) — Cracovia i E. K. S. (mistrz Polski, Katowice) — Makkabi. Początek o godz. 18-tej.

DZISIEJSZE MECZE LIGOWE

Dziś w niedzielę odbędą się 2 mecze o mistrzostwo Ligi piłki nożnej. Nadzwyczaj ciekawie zapowiada się spotkanie pomiędzy **Garbarnią a Wisłą.** Obaj ci miejscowi rywale posiadają równą ilość punktów, a do tego zwycięzcy przypadnie jedno z czołowych miejsc w tabeli.

Drugi mecz, to spotkanie vicelaedera Ligi **Cracovii** ze **Strzelcem** z Siedlec. Cracovia, chcąc utrzymać swoje drugie miejsce, musi stawić twardy opór ewemu przeciwnikowi.

Audycje radjostacji krakowskiej

Niedziela dnia 8 lipca 1934 r.

8.30 — 10.25 Audycja poranna z Warszawy. 10.25 Program na dzień bież. 10.30 Nabożeństwo z Warszawy. 11.58 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej. komunikat meteorologiczny i roln.-meteorol. 12.10—14.00 Transmisja z Warszawy i Lwowa. 14.00 Polska muzyka popul. z płyt. 14.25—15.35 Transmisja z Warszawy. 15.35 Płyty (piosenki żołnierskie). 15.45 Pogadanka dla rolników: inż. W. Świeżyński: „Uprawy pożniwne". 16.00 — 17.00 Transmisje z Warszawy i Lwowa. 17.00 Wiadom. bież. 17.10—18.00 Transmisja z Warszawy. 18.00 Pogadanka: „Literatura na wesoło" — wygł. red. W. Zechenter 18.15 Transmisja ze Lwowa. 18.45 Transmisja z Warszawy. 19.00 Rozmaitości, komunikaty. 19.10 Program na dzień następny. 19.15 — 22.30 Transmisja z Warszawy i Lwowa. 22.30 Płyty. 23.00 — 23.30 Transmisja z Warszawy.

DZIAŁ ROZRYWKOWY

Uzupełnianka

(Ułożyła „Arja")

A	T							
	A	T						
		A	T					
			A	T				
				A	T			
					A	T		
						A	T	
							A	T

1) Właściwość. 2) Wierzący w przeznaczenie. 3) Kierunek filozofji heleńskiej. 4) Naczynie stołowe. 5) Znawca sceny. 6) Półwysep w Azji. 7) Żądania. 8) Władza kościelna.

* * *

Z cyklu: „Szarady romansowe"

(Ułożył „John Ly")

4. Za późno już..

Spotkali się po latach mnogich...
Przeszłość **raz - osiem** przed oczyma,
Kiedy ich los rozdzielił srogi...
Dziś się już zbliża życia zima.
Szczęścia **dwa - ósme,** śniona kiedyś,
gdy w sobie czuli bliskość nieba,
zbladły, zmętniały w mętach biedy...
W starej **dwa - piątej** przykro grzebać...
Gryzące Losu **szóste** zżarły
entuzjazm uczuć, — myśli polot...
W oczach przygasłych, wpół zamarłych
widoczne ślady łez, co bolą.
Miłości **pierwszą - czwartą,** co ją
przysięgli sobie, zachowali...
Teraz się spojrzeć na się boją,
serce, jak młotem, w piersiach wali...
Po niezbyt mądrej **trzeciej - piątej**
poznać, że żadne z nich **pięć siedem,**
co ma powiedzieć na początek,
czy pójść za pierwszym serc popędem?...
Obojgu na myśl przyszło to ot:
że.. „wszystko" — więc się złączyć w [illegible]..
Ale że z tem był pewien kłopot,
więc.. poszło każde swoją drogą.

* * *

Szaradki kanikularne

(Ułożyła „Arja")

1.

Ze słonecznego **raz - trzeciego** lecą
iskry ogniste, ogień w świecie niecąc.
Dwa - trzecia pnie się wciąż **na** termometrze
wyżej i wyżej... Żarem tchnie powietrze.
Od tego żaru schną drzewa i zioła.
Głos **trzeciej - czwartej** słychać, co skądś woła,
że **sześć - piątego** wody jest pragnąca.
Wszystko ucieka gdzieś w cień od gorąca,
rzeźwiący oddech lasu chciwie **sześć - trzy..**
Bo **cały** to jest okres w roku najgorętszy.

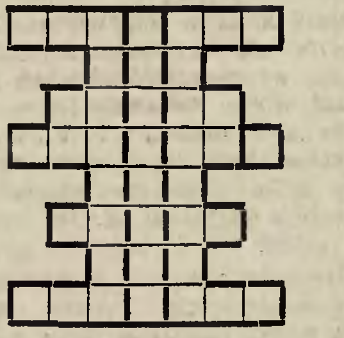
2.

Po **trzecim - drugim** mucha się przechadza,
bo zeschł, — taka jest upału władza...
Szczęśliwy, kto nad **czwartą - pierwszą** siedzi
i wiąż się **raz - dwa:** znieść mu upał ledziej...
Miła to **czwarta... czwarte - piąte** fale...
A **całe** służą zdrowiu doskonale.

* * *

Łamigłówka monetarna

(Ułożył Mandryl)



W kratki należy wpisać odpowiednie litery, które czytane kolejno w kierunku poziomym dadzą nazwy pieniędzy (monet- następujących państw:

1) Grecja, 2) Japonja, 3) Jugosławja, 4) Boliwja (moneta zdawkowa), 5) Włochy, 6) Persja (moneta zdawk.), 7) Rumunja, 8) Turcja.

Litery środkowej kolumny, czytane pionowo, utworzą nazwę zdawk. monet francuskich.

* * *

Rozwiązania z dopiskiem „Dział rozrywkowy" prosimy nadsyłać do Redakcji najdalej **do środy 18 lipca br.**

Za trafne rozwiązanie wszystkich zadań przeznaczamy w nagrodę do rozlosowania interesującą powieść.

* * *

Rozwiązanie zadań z nr. 171

Przeplatanka: poziomo: Odradza, Dywadlo, Bristol, czamara, wychowaniem, okładka, Sumatra, Armenja, mantyla. pionowo: krytyka, pomyłka, zdobnik, Ajnejas, „Mały Światek", dziąsła, Urszula, kulesza, trawers = Dział rozrywek „Kurjera".

Szarada: Obozy odosobnienia. **Wspakówki:** Agnat — tanga, Ante — Etna, grom — morg.

Szarada romansowa: Melankolja.

Szaradki sezonowe: Poziomki, sałata.

* * *

Rozwiązania nadesłali:

Ze Lwowa: pp. „Arja", Eug. Boczarska, „Ceś", Eug. Dworski, Zofja Fr., Hel. Kowalska, J. Kwiczoł, Mich. Łesiuk, Ir-ka, Ir-wu, Br. Ostrowski, M. Angielczykowska, inż. J. W., M. Szydłowska, Mich. Haichowa, M. Ruxerówna, ocz. Koberwein, Wanda Smolicka.

Z poza Lwowa: pp. Irena Wilkowa (Rzeszów), Kaz. Jurkiewicz (Śniatyn), Halina Braumanowa (Kraków), Cz. Murczyński (Kraków), M. Kański (Kraków), „Olga" (Jarosław), Izabella Krzakiewska (Tajęcina), M. Potocka (Sanok), Tad. Dworski (Sanok), M. Lityńska (Przemyśl), M. Alexandrowicz (Delatyn).

Nagrodę uzyskała p. **Marja Ruxerówna we Lwowie.** Książka jest do podjęcia w naszym kantorze.

* * *

Sprostowanie

W „Dziale rozrywkowym" z dnia 2 bm. (nr. 178) zakradły się następujące błędy i pomyłki drukarskie:

1) W szaradzie „Interes ratalny" wiersz dziewiąty winien brzmieć: „W oczkach radości **pierwsza** szczerej", zaś w wierszu dwunastym ostatni wyraz ma być: „nieetycznie".

2) W „Eliminatce" w wierszu trzynastym zamiast „na odsi" ma być „na wsi".

* * *

Odpowiedzi Redakcji

Mandryl. Szaradka wiadoma nie nadaje się. Konikówkę chowamy na zapas. Za materjał dziękujemy. Dziś idzie jedno, — reszta zbyt łatwa.

Ir-ka. Naturalnie. Wina to znów zecera. Powinno być „nieetycznie", nie zaś „niestycznie".

Perkun. Tym razem nie! Zanadto agresywne i osobiste. Czekamy na dalsze.

Z za kulis filmu

Mae West i Alfons XIII

Głośna artystka Mae West jest jak wiadomo, równocześnie i autorką scenarjuszy filmowych.

Ostatnio ułożyła ona scenarjusz filmu „Ja i król". Tytuł skromny, nieprawdaż?...

Co więcej, zwróciła się do ex króla hiszpańskiego, Alfonsa XIII, proponując mu główną rolę obok niej w tym filmie. Czy Alfons XIII przyjął tę propozycję, bądźcobądź oryginalną i śmiałą, — nie wiadomo.

Lloyd George autorem filmu

Na mocy umowy zawartej z wybitnym politykiem firma Metro - Goldwyn - Meyer nakręci film o treści zaczerpniętej z pamiętników Lloyd Georgea.

Ten ostatni zastrzegł sobie tylko, iż osobiście skontroluje scenarjusz, — nie chce bowiem dopuścić, by zakradła się w nim jakaś niedokładność lub, co gorsza, fałsz historyczny.

— Greta Garbo będzie bohaterką filmu „Malowana zasłona", według znanej powieści Somerset Maughana. Akcja rozgrywa się w Indjach holenderskich.

— Największą sensacją jesiennego sezonu ma być wielki film „Samsan i Dalila" w reżyserji Cecila B. de Mille, z Myriam Hopkins i T. Wilcoxon w rolach tytułowych.



Niezwykły internat (do artykułu na str. 7)

JAN SZELIGA 51

ZBRODNIARZ I MASKA

CZĘŚĆ II.

SZARY KLOSZYK

Nacisnął dzwonek, a potem zgaszonym głosem powiedział do Tatara:

— Daktyloskopy Muchy, jego pomiary i fotografja znikły! ktoś musiał je ukraść — i zwracając się do wchodzącego dozorcy, rozkazał:

— Poproś tu zaraz pana Nęckiego... to jest urzędnik, zawiadujący tem archiwum, — wyjaśnił Tatarowi — tylko on i ja mamy tu wstęp.

Pan Nęcki, człowiek około lat 40-tu, miał wyraz twarzy nieśmiały i dobroduszny. Oczy jego zawisły z pewnym niepokojem na chmurnem obliczu przełożonego.

— Panie Nęcki — oświadczył dyrektor — niema tu kart dotyczących Muchy!

Urzędnik przejrzał systematycznie czerwcową teczkę i zmieszany spojrzał na dyrektora.

— Niema — szepnął — ale co to? niema także kart Dudziaka i jeszcze innych, widzę to po numerach... razem brak jest kart 5-ciu więźniów — zawołał z przerażeniem — lecz co się z niemi mogło stać? tego dnia, jak znaleziono zwłoki Muchy, jego karty były tu jeszcze, oglądałem je wtedy.

— Tak, ja je też już potem miałem w ręku — rzekł dyrektor — czy pan tu może kogo wpuszczał? — zapytał surowo.

— Ja! uchowaj Boże! od uwięzienia Muchy nikogo jeszcze tu nie wprowadziłem — zapewnił urzędnik — ale w zeszłym tygodniu...— zaczął nieśmiało.

— Aha, pan ma na myśli tego specjalistę od daktyloskopów, który miał polecający list z ministerstwa — rzekł dyrektor — był on tu razem ze mną i oglądał także ostatnie teczki, lecz jego chyba nie posądza pan o tę kradzież — żachnął się.

— Czy to był ten specjalista od daktyloskopji, o którego zamierzonym przyjeździe do R. była niedawno wzmianka w gazetach? — spytał Tatar.

— Tak, to był on — odparł dyrektor — czytałem również tę wzmiankę i w dwa dni potem zgłosił się on rzeczywiście tutaj z prośbą o przejrzenie naszego archiwum w celach naukowych. A ponieważ miał polecający list z ministerstwa, więc nie robiłem mu trudności.

— Czy mógłbym zobaczyć ten list? — zapytał Tatar.

— Owszem, mamy go tutaj — odparł Nęcki i otworzywszy kluczem jedną ze szuflad stołu, podał Tatarowi dużą ćwiartkę papieru, na której widniała pieczęć ministerjalna.

Tatar wyjął z kieszeni lupę i obejrzał pieczęć i podpis.

— Zarówno pieczęć jak podpis są podrobione — oświadczył po chwili spokojnie — ten rzekomy specjalista był to wspólnik Muchy, albo i on sam i przybył tu dla dokonania tej kradzieży.

— Niemożliwe! — jęknął dyrektor — ja sam go tu wprowadziłem. Ale... może pan się myli? —

— Niestety, zdaje się, że nie. Zresztą sprawdzić to bardzo łatwo! — rzekł Tatar — niech pan napisze, albo zatelefonuje do ministerstwa, czy wydało ono na to nazwisko i pod tą datą list polecający tej treści.

— Zrobię to — mruknął ponuro dyrektor — ale te inne skradzione karty?

— Mojem zdaniem — powiedział Tatar stanowczym tonem — zrobiono to dla zatarcia śladów, abyśmy nie byli pewni, czy chodziło właśnie o karty Muchy. I istotnie, gdybyśmy np. wierzyli w jego śmierć to przypuszczalibyśmy, że jego karty zostały, wprost w pośpiechu, zabrane niechcący razem z temi innemi. A swoją drogą, będę pana prosił o spis tych osób, których karty skradziono.

W pół godziny później Tatar był już w biurze komisarza Krajewskiego i opowiadał mu o kradzieży w archiwum więziennem.

— Czyż nie jest to nowym dowodem, że Mucha żyje jeszcze i że lęka się wykrycia? — zakończył.

Komisarz pokręcił głową.

— Mucha zginął, bo widziałem jego zwłoki — odparł z lekkim, nieco ironicznym uśmiechem — a wobec tego przy tej kradzieży musiało chodzić jednak o czyjeś inne pomiary i daktyloskopy, a Muchy wzięto tylko przez pomyłkę. O kogo zaś chodziło, to się okaże z czasem.

— Tak, z czasem okaje się to! — zgodził się Tatar.

14.

Dnia 23-go lipca Tatar udał się rano do willi Stokrótka, jak prawie codzień zresztą.

Wszedł do pachnącego, świeżego ogrodu i w zamyśleniu chodził wśród krzewów. Niedługo znalazł się całkiem w głębi ogrodu, gdzie zaczynał się nieduży owocowy sad. Tatar lubił ten zakątek i bardzo często do niego zachodził. Niektóre jabłonki były już okryte dojrzewającemi owocami — to te wczesne jabłka — pomyślał — papierówki, jakże je lubił jako chłopiec! Wtem wśród gałęzi jednej jabłoni ujrzał jakiś dziwny przedmiot. Był to pakiet, owinięty kosmatą flanelą, który z rozmiarów i kształtu przypominał baterję elektryczną. Z boku, z pod flaneli, wysuwało się coś błyszczącego — Tatar stanął na palcach — tak! to był szary kloszyk, od którego odbijały się promienie słońca!

(C. d. n.)

Co radjo da w lecie swym słuchaczom

Po raz pierwszy w dziejach radjofonji polskiej postanowiono dać słuchaczom program letni na wyżynach normalnego sezonu radjowego. Praktyka dotychczasowa przy układaniu programów radjowych szła w tym kierunku, że w zimie, kiedy sezon literacki i artystyczny trwał w pełni, radjo dawało audycje wysokowartościowe pod względem artystycznym, dobierając nietylko pierwszorzędnych wykonawców, ale dbając również o zapewnienie słuchaczom jaknajwiększej ilości godzin transmisyj radjowych. Natomiast letnie programy radjowe były zawsze skromniejsze tak z powodu wyjazdów artystów i literatów z miast, jak też ze względów oszczędnościowych, gdyż właśnie w lecie zaznaczał się w ubiegłych latach spadek ilości abonentów.

W bieżącym roku radjo stanęło na stanowisku, iż program letni powinien stać na poziomie programu zimowego, a nawet powinien ze względu na normalną ewolucję ku coraz bardziej doskonałym programom być lepszym i bardziej urozmaiconym.

Program letni, dostosowany do zmienionych w okresie urlopowym i wakacyjnym warunków życia radjosłuchaczy, trwać będzie trzy miesiące od dnia 3 czerwca do dnia 1 września. Program ten przyniesie wiele interesujących nowości i mieć będzie wybitnie wypoczynkowo-rozrywkowy charakter. Radjosłuchacze znajdą w programie letnim „Polskiego Radja" wiele godzin rozrywki pożytecznej, wiele chwil przyjemnego wzruszenia i wiele ciekawych informacyj, gdyż cały program ułożony został pod hasłem: nie nużąc, pożytecznie uprzyjemniać radjosłuchaczom czas wypoczynku.

WCZESNE WSTAWANIE PRZY DŹWIĘKACH MUZYKI

W programie letnim „Polskiego Radja" audycja poranna została przesunięta o pół godziny wcześniej, niż w okresie zimowym. Program radjowy rozpoczynać się więc będzie o godz. 6.30 ze względu na wcześniej rozpoczynający się tryb życia i wcześniejsze opuszczanie przez ludzi mieszkań. Czas trwania audycji porannej w dnie powszednie wynosić będzie godzinę, przyczem program tej godzinnej audycji został w ten sposób ułożony, aby dać radjosłuchaczom możliwie najwięcej lekkiej i dobrej muzyki. Audycja poranna będzie zaczynać się — jak zwykle — pieśnią „Kiedy ranne wstają zorze", poczem — przeplatane audycjami muzycznemi — następują: gimnastyka, dziennik poranny, chwilka pań domu i odczytanie programu na dzień bieżący.

LEKKI PROGRAM W NIEDZIELĘ

W okresie letnim od dnia 3 czerwca do 1 września włącznie „Polskie Radjo" nadawać będzie swe niedzielne i świąteczne audycje bez przerwy od godz. 8.30 do 24.00. Audycje poranne w niedziele i święta trwać będą półtorej godziny, przyczem o godz. 10.00 stale transmitować będzie „Polskie Radjo" nabożeństwo wraz z kazaniem.

Z interesujących nowości, które zostały wprowadzone do niedzielnego i świątecznego programu radjowego w lecie, wymienić należy muzykę między godz. 12.00 a 15.00, z małą przerwą na popularny odczyt krajoznawczy, podróżniczy lub turystyczny. Dzięki temu słuchacze w porze spożywania obiadu będą mogli cieszyć się dobrą i przyjemną muzyką.

Również ważną jest zmiana godzin nadawania odczytów rolniczych, które nie interesują zupełnie miast. Odczyty te w programie zimowym nadawane były między godz. 14.00 a 15.00. W programie letnim odczyty rolnicze odbywać się będą między godz. 15.00 a 16.00, gdyż w tym czasie większość słuchaczy radjowych z miast korzysta z poobiedniego wypoczynku.

W okresie letnim w niedziele i święta nie będzie słuchowisk, natomiast wprowadzony został 15-minutowy „fragment teatralny", dający w wykonaniu wybitnych artystów dramatycznych jakąś scenę ze sztuki już granej w teatrze, względnie przygotowanej do wystawienia.

Oczywiście utrzymana została w programie letnim „Wesoła lwowska fala", która nadawana będzie od godz. 21.00 do 22.00.

TEATR WYOBRAŹNI W LECIE

W okresie letnim „Polskie Radjo" utrzymuje cieszący się wielką popularnością wśród słuchaczy dział słuchowisk.

Jak zwykle więc w okresie letnim „Polskie Radjo" dawać będzie raz w tygodniu słuchowisko literackie o wysokim poziomie artystycznym. Słuchowisko nadawane będzie w każdy czwartek tygodnia od godz. 18.15 do 19.00.

Pozatem oczywiście nadawane będą audycje słuchowiskowe specjalne, przeznaczone np. dla dzieci, żołnierzy i t. p.

AUDYCJE DLA CHORYCH W PIĄTKI

Audycje dla chorych nadawane dotychczas w każdą sobotę z rozgłośni lwowskiej zostały w programie letnim przeniesione na piątek.

Zmiana ta uwzględnia z jednej strony słuszne postulaty radjosłuchaczy, którzy w sobotę chcą mieć lekki i urozmaicony program radjowy, z drugiej zaś bardziej wiąże typ audycji księdza Rękasa z nastrojem dnia piątkowego. Audycje dla chorych odbywać się będą w każdy piątek od godz. 17.00 do 17.30.

REPREZENTACYJNE AUDYCJE RADJOWE DLA ZAGRANICY

Koncerty chopinowskie „Polskiego Radja" w wykonaniu najlepszych pianistów polskich, które od kilku lat wchodzą w skład programu audycyj sobotnich, cieszą się zagranicą wielką popularnością i uznaniem, czego dowodem są z początku częste, obecnie zaś nawet stałe transmisje tych koncertów przez stacje radjowe francuskie i amerykańskie.

Wobec tak wielkiego zainteresowania koncertami chopinowskiemi „Polskie Radjo" w programie letnim zwiększa ich wartość propagandowa i reprezentacyjna, zwłaszcza iż radjofonje: szwajcarska, angielska i niemiecka chca również transmitować stale te koncerty dla swych słuchaczy.

Koncerty chopinowskie, nadawane stale w każdą sobotę od godz. 20.00 do 20.30 wejdą obecnie w skład jednogodzinnej audycji, która pozatem obejmie swym programem 10-cio minutowy odczyt w języku obcym oraz 20-to minutowy recital w wykonaniu najlepszych sił, nietylko z zakresu muzyki poważnej, ale również wysokowartościowej muzyki lekkiej. W ten sposób słuchacze zagraniczni będą mogli z zainteresowaniem wysłuchać całej audycji, która poza reprezentacyjną muzyką da im również garść informacyj o Polsce i Polakach.

AUDYCJE ŻOŁNIERSKO - STRZELECKIE W LECIE

Jak wiadomo „Polskie Radjo" nadaje stale specjalne audycje dla żołnierzy. W programie letnim radjo nietylko zatrzymuje audycje żołnierskie, ale nawet poważnie je rozszerza. Wobec zbliżonego typu zainteresowań żołnierzy i strzelców radjo nie będzie nadawać „Chwilek Strzeleckich", które w programie zimowym odbywały się dwa razy w miesiącu, lecz łączy je w jedno 25-minutowe słuchowisko, wzorowane na dotychczasowych audycjach żołnierskich. W ten sposób żołnierze będą mogli korzystać z audycji strzeleckiej, a strzelcy z audycyj żołnierskich.

Audycje te odbywać się będą zawsze w poniedziałek, przyczem w pierwszy i trzeci poniedziałek miesiąca od godz. 19.15 do 19.40 nadawana będzie audycja żołnierska, w drugi zaś poniedziałek miesiąca o tej samej porze odbywać się będzie audycja strzelecka. Opieka Wydziału Literackiego „Polskiego Radja" gwarantuje wysoki poziom artystyczny słuchowisk żołniersko-strzeleckich.

SPECJALNE ODCZYTY DLA STARSZYCH SŁUCHACZY

Inowacją letniego programu radjowego są odczyty wieczorne, nadawane o godz. 22.00. Na treść odczytów, nadawanych we wtorki i czwartki, złożą się odczyty specjalne, przeznaczone dla prawników, lekarzy, przyrodników itp., odczyty poważne, interesujące szersze sfery słuchaczy, oraz odczyty, w których poruszane będą t. zw. „sprawy drażliwe".

Zarówno późna godzina nadawania odczytów tego typu, jak i fakt, że wygłaszane one będą wyłącznie przez wybitnych specjalistów, podchodzących do tematu z pełnem poczuciem jego wagi, gwarantują w zupełności, że odczyty te będą utrzymane na odpowiednim poziomie rzeczowości.

CO TYGODNIA OPERA LUB OPERETKA

Audycje operowe i operetkowe „Polskiego Radja" cieszą się wśród słuchaczy dużą popularnością, gdyż dają im możność słuchania dobrej muzyki w wykonaniu najlepszych artystów, bez względu na to, czy słuchacze ci mieszkają w wielkich miastach, czy też gdzieś na zapadłej prowincji. To też w lecie radjo utrzyma w pełni swe transmisje operowe i operetkowe. Trzy — względnie cztery razy w miesiącu nadawane będą ze studja „Polskiego Radja" bądź opery, bądź też operetki. W ten sposób wielka ilość artystów i muzyków będzie mogła w okresie letnim, a więc w czasie martwego sezonu muzycznego znaleźć zajęcie, co w dzisiejszych czasach jest rzeczą bardzo ważną.

LETNIE KONCERTY SYMFONICZNE

W programie letnim „Polskiego Radja" powiększa się nietylko ogólną ilość czasu poświęconego muzyce lekkiej. Zgodnie z założeniami programu letniego, który układany będzie pod hasłem lekkości, urozmaicenia i przyjemnego wypoczynku dla radjosłuchaczy, program letni przewiduje zmniejszenie procentu muzyki poważnej na korzyść muzyki lekkiej. Zwłaszcza w programach niedzielnych i świątecznych muzyka lekka dominować będzie w sposób decydujący nad muzyką poważną. Nie znaczy to bynajmniej, aby radjo rezygnowało wogóle z muzyki poważnej w okresie letnim. Mimo wielkich trudności organizacyjnych „Polskie Radjo" nadawać będzie w okresie letnim koncerty symfoniczne ze studja, gdyż jak wiadomo sezon w Filharmonji kończy się z dniem 31 maja. Koncerty symfoniczne wykonywać będzie stała orkiestra „Polskiego Radja."

ODCZYTY I FELJETONY JAKNAJKRÓTSZE

Zasadniczą nowość wprowadza program letni „Polskiego Radja" do działu feljetonów i odczytów. Jak wiadomo lato nie sprzyja słuchaniu odczytów, nietylko w radjo, ale nawet na sali odczytowej, czy w uniwersytecie.

Program letni przewiduje, że maksymalny czas trwania odczytu nie może przekraczać pod żadnym warunkiem 15 minut, gdyż czas ten wystarczy do omówienia każdego zagadnienia bez znużenia słuchaczy.

Oprócz tego wprowadzono codzienną 10-cio minutową pogadankę feljetonową, a więc lekką co do treści i formy, w czasie której omawiane będą zagadnienia interesujące szerokie rzesze radjosłuchaczy z zakresu turystyki, krajoznawstwa, podróży, spraw codziennego życia i t. p.

SPRAWY KOBIECE

Radjo przemawiając do swych słuchaczy, musi uwzględniać ich rozmaite zainteresowania. Stąd pochodzi, że organizowane są specjalne audycje ludowe, że nadaje sie wiadomości gospodarcze, że uwzględnia się swoiste i odrębne zainteresowania poszczególnych zawodów i grup słuchaczy.

Kobiety stanowią również poważną część słuchaczy radjowych. Dla uwzględnienia ich odrębnych zainteresowań w programie radjowym, wprowadzony został specjalny dział kobiecy, który realizuje audycje dla kobiet.

Niemal każdego dnia można znaleźć w programie radjowym odczyt lub pogadankę na tematy kobiece. Stała, codzienna „Chwilka gospodarstwa domowego", nadawana w niedziele o godz. 9.20, w dnie powszednie zaś o godz. 7.20 rano, dzięki swej codzienności, uwzględnia wszystkie zagadnienia mogące zainteresować kobietę, daje wskazówki, jak prowadzić dom, którego cała atmosfera i poziom kulturalny zależy przecież od kobiety. Drobne, życiowe i pełne praktycznego sensu wskazówki, podawane codziennie przez radjo wzbogacają umiejętność organizowania gospodarstwa domowego, specjalnie więcej czasu poświęcając niesłusznie pogardzanej sztuce kulinarnej.

ŻYWE I INTERESUJĄCE KOMUNIKATY

„Polskie Radjo" postanowiło wyodrębnić komunikaty w osobny Wydział Wiadomości Radjowych. Zadaniem tego Wydziału będzie wprowadzać w sposobach nadawania komunikatów takie zmiany, aby i ten dział audycji uczynić brdziej atrakcyjnym, barwnym. Do Wydziału zostały wcielone wszystkie t. zw. „Skrzynki pocztowe", a więc i programowe: rolnicza techniczna, dziecięca, muzyczna, P. K. O. itp., wszystkie tzw. „chwilki" i „kąciki", cały sport oraz wiadomości meteorologiczne, gospodarcze, eksportowe, teatralne, policyjne, a także „Rozmaitości". Zgrupowanie tego wszystkiego pod jednem wspólnem kierownictwem da możność planowego i celowego wprowadzenia różnych zmian i reform, które pozwolą na rozwinięcie inicjatywy w tym, dotąd trochę lekceważonym, dziale komunikatów.

Dział komunikatów obejmuje również krótkie informacje „Dokąd jechać w święto?" Postawiono również odpowiednio propagandę teatru w Polsce i udoskonalono sprawozdania sportowe. Ściślejsza współpraca teatru w „Polskiem Radjo" będzie rozwijana w porozumieniu z Wydziałem Literackim. Raz w tygodniu w niedzielę przy udziale artystów będą nadawane fragmenty teatralne z pewnych premjer, a po dwa razy w tygodniu przegląd teatralny, oraz „życie artystyczne i kulturalne stolicy". Tym sposobem dotychczas podawany suchy i nudny repertuar teatrów ulegnie ożywieniu, a częściowo nawet może się przeobrazić w interesujące słuchowisko. Pierwszy okres próbny wykaże nowe w tej dziedzinei możliwości.

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

Rejestr Spółdzielni

Od dnia 1 lipca br. obowiązuje rozporządzenie Ministra sprawiedliwości o rejestrze spółdzielni. Rejestr spółdzielni prowadzi sąd, który prowadzi również rejestr handlowy. Zgłoszenia do rejestru mają być dokonywane osobiście w sądzie, albo podawane na piśmie. Do wydawania oświadczeń stwierdzających, że celowość założenia spółdzielni, oraz jej zamierzenia gospodarcze, ujawnione w statucie, nie nasuwają zastrzeżeń, upoważnione są: rada spółdzielcza oraz związki rewizyjne. Sąd rejestrowy przesyła radzie spółdzielczej bezpłatnie zawiadomienia o wpisach dotyczących zarejestrowania, rozwiązania, wykreślenia z rejestru, lub połączenia spółdzielni.

Księgować wolno tylko w walucie polskiej

Na podstawie przepisów nowego kodeksu handlowego wprowadzona zostanie niezwykle doniosła dla świata gospodarczego zmiana.

Z końcem roku bieżącego wszelkie transakcje handlowe notowane w prawidłowo prowadzonych księgach będą mogły być wnoszone do ksiąg jedynie w walucie polskiej.

W ten sposób przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, zawierając transakcje w walutach zagranicznych, obowiązane będą do przerachowywania ich na złote polskie w czasie księgowania.

Małżeństwa osób niepełnoletnich

Do wiadomości ministerstwa spraw wewnętrznych doszło, że od pewnego czasu powtarzają się przypadki zawierania małżeństw przez osoby niepełnoletnie bez zezwolenia władzy rodzicielskiej, opiekuńczej bądź bez zezwolenia sądu ,gdy tego wymagają przepisy obowiązującego prawa.

W związku z tem ministerstwo zwraca uwagę, że zawarcie związku małżeńskiego bez wymaganego zezwolenia pociągnąć może za sobą poważne konsekwencje prawne, zwłaszcza na terenie woj. południowych oraz na obszarze cieszyńskiej części woj. śląskiego, gdzie grozi w tych wypadkach nietylko nieważność samego aktu ślubu, ale również surowe sankcje karne względem udzielających ślubu urzędników stanu cywilnego.

Stan liczebny P. P. w Polsce

(t.) **Jak wynika z** ostatnich zestawień na rok bieżący, **na terenie całej Polski** istnieje **240** powiatowych komend P. P., 178 komisarjatów oraz 2.927 posterunków.

Na województwa centralne przypada 83 komend powiatowych, 79 komisarjatów i 1.014 posterunków, na zachodnie 45 komend powiatowych, 48 komisarjatów i 423 posterunki oraz na **województwa południowo-wschodnie** 74 komendy powiatowe, 32 komisarjaty i 964 posterunków. Liczba oficerów policji wynosi 863 osób, szeregowych 27.835, szeregowych służby śledczej 2.379, urzędników 260, niższej służby 619.

Specjalne wagony turystyczne w pociągach popularnych

Ministerstwo komunikacji przygotowuje obecnie specjalne wagony turystyczne klasy III-ej, które włączane będą do pociągów popularnych, wycieczkowych itd.

Wagony te urządzone będą w ten sposób, aby pasażerowie w czasie podróży nocą mogli spać w pozycji leżącej, podobnie jak w wagonach II-ej klasy.

—o—

W ciągu 4 miesięcy wyjechało z Polski 3465 osób

Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, w okresie pierwszych czterech miesięcy roku bież. **wyjechało z Polski** ogółem 8.507 wychodźców, w tem 2.979 do krajów europejskich i 5.528 do krajów pozaeuropejskich. Do Francji wyjechało 2.449 wychodźców, do Niemiec 252, do innych krajów europejskich 278, do Stanów Zjednoczonych 415, do Kanady 558, Argentyny 624, Brazylji 786, Urugwaju 82, do innych krajów Ameryki 137, do Palestyny 2.827 oraz do innych krajów 99.

W tym okresie czasu powróciło do Polski 5.042 wychodźców, w tem 4.382 z krajów europejskich i 660 z krajów pozaeuropejskich. Z Francji powróciło 3.570 emigrantów, z Niemiec 129, z innych krajów europejskich 683, ze Stanów Zjednoczonych 28, Kanady 208, Argentyny 283, Brazylji 8, Urugwaju 11, z Palestyny 37 oraz z innych krajów 85 wychodźców.

—o—

Nożyce produkcji i konsumcji

(g.) Informacje, jakie nam w okresie ostatnim daje urzędowy Instytut Badania Konjunktur, wskazują na **wzrost produkcji** w kraju; cyfry, jakie notuje bilans Banku Polskiego na ultimo czerwca b. r. kazałyby wnioskować o pewnem ożywieniu naszego życia gospodarczego, — tymczasem, jak to wykażemy w najbliższym czasie cyfrowo, a dziś ogólnie, staje przed naszem życiem gospodarczem nowe niebezpieczeństwo, które ktoś nazwał **nowemi nożycami: rośnie bowiem produkcja, a konsumpcja spada** Na to niebezpieczeństwo zwrócił niedawno uwagę sanacyjny tygodnik „Prawda“ (nr. 27), stwierdzając, że:

— „W tym roku w niektórych gałęziach przemysłu **zamarł nawet ten normalny codzienny ruch.** Martwa cisza panuje nietylko w oddziałch, w których sprzedaje się artykuły sezonowe, ale i w oddziałach, sprzedających wyroby, przeznaczone do **użytku codziennego.** Kupcy prawie zupełnie nie zjawiają się po towary, albo kupują je w minimalnych ilościach. Gorzej, **przedwcześnie** ustała sprzedaż artykułów sezonowych. W fabrykach pozostały niesprzedane **zapasy.**“ —

Stwierdziwszy ten niepożądany stan, „Prawda“ dodaje:

— „Nagle znowu wszystko się urywa **bez widocznych przyczyn gospodarczych.** Ostatnio nic się przecież nie zmieniło na gorsze. Żadne nowe klęski nie spadły na ludność. Przeciwnie, pewne podciągnięcie cen zboża w górę pozwala ludności wiejskiej rozszerzyć swoje projektowane inwestycje odzieżowe. W sklepach ruch jest, tylko **sklepy nie kupują,** wysprzedając posiadane zapasy i obniżając **poniżej normy** ich objętość.“ —

„Prawda“ gubi się w przyczynach tego zastoju i zaniepokojona oświadcza:

— „Zjawisko to, za którem, jak wspomnieliśmy, nie można dojrzeć **żadnych przyczyn gospodarczych,** wymaga zbadania i wyświetlenia. Odnosi się wrażenie, że jakiś **tłumiony niepokój** ogarnia nasz aparat handlowy i paraliżuje jego normalną działalność. Jeżeli wrażenie to, potwierdzane zgodnie przez producentów, jest trafne, to źródła tego niepokoju **powinny być wykryte i zasypane.** Współdziałać w tem powinni wszyscy ludzie dobrej woli, gdyż nasze wyczerpane i osłabione kryzysem życie gospodarcze nie może być narażane na żadne wstrząsy, jeżeli tylko można temu zapobiec.“ —

Żałować jednak należy, że „Prawda“ nie chce nazwać tych „źródeł niepokoju“ wyraźnie. Obóz narodowy wskazuje na nie codziennie — niestety uwagi i krytyka ta oceniane bywają stale jako: defetyzm, intryga, uderzenie partyjne itd.

Gdyby jednak „Prawda“, organ ciężkiego przemysłu, zechciała poroztracać te brygadowe dekoracyjki, któremi się otoczyła, wtedyby odkryła nagą prawdę i źródła tego ostatniego zjawiska, któremu na imię „tłumiony niepokój“.

—o—

FEJLETON LEKARSKI

Marchew leczy ślepotę

Prawdziwą sensację w świecie lekarskim wywołała wiadomość o przeszczepieniu **części gałki ocznej z trupa** na osobę żyjącą, która dzięki temu odzyskała wzrok.

(O operacji tej, której dokonał prof. uniwersytetu w Rostowie, wspominaliśmy w swoim czasie).

Obecnie dochodzą w tej sprawie nowe, interesujące szczegóły. Mianowicie **bezpośrednio po operacji** stosowano u pacjentki **przemywanie oka ekstraktem z marchwi.** Tak jest — pospolitej, ogrodowej marchwi.

Pokazało się bowiem, iż marchew zawiera znaczną ilość **witaminy A,** której brak w pokarmach powoduje nierzadko **wypadki ślepoty,** zwłaszcza u małych dzieci.

I naodwrót: w wypadkach **schorzenia rogówki oka** — o ile sam nerw oczny nie jest uszkodzony — spożywanie **marchwi surowej lub ekstraktu** z niej przynosi niejednokrotnie wręcz **nieoczekiwane** rezultaty.

Okoliczność tę, znaną lekarzom **już oddawna, postanowił wyzyskać** lekarz, który dokonał wspomnianej operacji w Rostowie. Jak się pokazało, przemywanie oka ekstraktem z marchwi działało w tym wypadku wybitnie korzystnie, przyśpieszeając regenerację i gojenie się przeszczepionej rogówki.

W ślad za tem stosuje się na klinice w Rostowie zakraplanie oczu sokiem marchwi u pacjentów, cierpiących na choroby oczne a uzyskane dotąd wyniki dowodzą skuteczności tego prostego i taniego środka. (r.)

Kronika kulturalna

Polscy pisarze w przekładach. Wedle urzędowej statystyki, świeżo opublikowanej, pojawiło się w ostatnich miesiącach ubiegłego roku 13 nowych przekładów z naszej literatury na języki obce.

Jak stale dotychczas, tak i nadal na pierwszem miejscu stoi tu Sienkiewicz, którego „Quo vadis“ pojawiło się znów w przekładzie francuskim i włoskim.

Również w języku włoskim wyszedł świeży przekład „Faraona“ B. Prusa, — oraz „W pustyni i puszczy“.

Pozatem pojawiły się tłumaczenia Ossendowskiego w języku czeskim. Goetla na węgierskie i Wyspiańskiego („Meleager“) na angielskie.

Z nowszych pisarzy doczekał się tłumaczenia na rosyjskie Kruczkowski („Kordjan i cham“), — oraz Bruno Jasieński („Palę Paryż“).

Wystawa dzieł Romana Bilińskiego w Stambule. P. Roman Biliński zamknął w dniu 27. 6. wystawę swych dzieł, urządzoną w lokalu „Domu Polskiego“ w Stambule. Artysta ten, utalentowany rzeźbiarz i malarz w ostatnich czasach znacznie rozwinął swój talent, czego dowodem jest właśnie owa bezpłatna wystawa. Urodzony we Lwowie, studjował w tamtejszej Szkole Sztuk Pięknych. Turcja wzbudziła jego uwagę i sympatje. Piękno typów, krajobrazów i zabytków tego kraju natchnęło jego pędzel i stąd powstały prześliczne akwarele.

Wystawa trwała 10 dni i była licznie odwiedzana przez miejscowe społeczeństwo.

Chaim N. Bialik, jeden z najwybitniejszych poetów żydowskich współczesnych, zmarł wczoraj w Wiedniu, po przebytej niedawno operacji.

Humor

OSOBLIWOŚĆ

Na jednym z placów miasta rozbił namioty wędrowny cyrk, pokazujący za minimalną opłatą przeróżne wspaniałości, jak kobieta bez tułowia, tresowane pchły itp.

Jakiś człowiek pyta o cenę biletu wejścia.

— Trzydzieści groszy.

— O, to za drogo. Nie mogę tyle wydać, mam 14 dzieci do wyżywienia.

— Pan ma 14 dzieci? — woła zachwycony dyrektor cyrku — wspaniale! Wejdzie pan na przedstawienie bezpłatnie, a wzamian, pokaże się pan publiczności na arenie, jako największa atrakcja kryzysowych czasów.

POWIEŚĆ

— Co się stało z twoją powieścią?

— Redakcja tak ją skróciła, że wczoraj ukazała się w rubryce „Humor“.

OSTROŻNOŚĆ

Nerwowy komiwojażer zabiera zawsze ze sobą w podróż drabinkę sznurową. W jednym z hotelów pyta go zaciekawiony właściciel, do czego właściwie ma służyć owa drabinka.

— Na wypadek pożaru, abym mógł wyjść przez okno.

— Znakomity pomysł. Muszę jednak uprzedzić pana, że goście z drabinkami ratunkowemi płacą u nas należność zgóry.

Z SĄDU LWOWSKIEGO

Echa bestjalskiego mordu Cybulskiego

(s.) Już zaginął ślad po krwawej budce Cybulskiego przy ul. Zofji, już sprawca mordu, wyrokiem doraźnego sądu odciął się od świata zewnętrznego raz na zawsze, by pędzić dalsze dni żywota w więzieniu, już wysoko porosła trawa na grobie ofiary mordu, Emilji Scheffówny, a echa bestjalskiego czynu odbijają się jeszcze o mury sal sądowych, w których toczy się sprawa przeciw spólnikom kioskarza: **Franciszkowi Obaczowi i Mikołajowi Kołodziejowi.**

Pierwszy z nich, z zawodu woźny uniwersytetu J. K., zamieszkały na Persenkówce w domu Mecha, pociągnięty został do odpowiedzialności za to, że w bliżej nieoznaczonym dniu w styczniu 1934 r. zabrał kilkanaście gramów cjankali z laboratorjum prof. Tołłoczki i temsamem, jako urzędnik popełnił nadużycie. Następnie truciznę tę Obacz wręczył Cybulskiemu, który struł tym środkiem Scheffównę.

Drugi oskarżony Mikołaj Kołodziej, dnia 4 lutego br., pomagając Cybulskiemu, rozrzucić w parku stryjskim, w ogrodzie Nachta i w parku Jordana pokrajane części zwłok i udzielając pomocy mordercy, zbezcześcił zwłoki ofiary.

Wozoraj obaj oskarżeni stanęli przed sędzią Niementowskim. Oskarżał prok. dr. Dziurzyński, obronę prowadzili adw. dr. Batycki i dr. Balken Neumann.

Na sali rozpraw zjawiło się zaledwie 4 ciekawskich, których przewodniczący w krótkim czasie ze względu hygjenicznego usunął. Wśród tych ciekawskich dwie kobiety.

Nie mamy zamiaru zanurzać pióra w tej „krwawej sensacji“ — stajemy na stanowisku, jak w czasie rozprawy doraźnej Cybulskiego, że tego rodzaju sensacja budzi wstręt w najmniej nawet wybrednym człowieku. Niech więc pławią się w niej „specjaliści“, my zaś ograniczamy się tylko do konieczności informacyjnych.

W czasie rozprawy jako pierwszy zeznawał Obacz, który przyznał się do winy, usprawiedliwiając się tylko tem, że Cybulski prosił go o truciznę na psa.

Natomiast Kołodziej zeznał, że nie wiedział nic o ciele ludzkiem, a rozrzucał płaty, w przekonaniu, że jest to mięso końskie. W ogniu pytań sędziego i prokuratora wyszło na jaw krętactwo Kołodzieja, i wiele wskazuje na to, że doskonale sobie zdawał sprawę ze swej roli pomocniczej.

Kolejkę świadków otworzył post. pol. śledczej Leon Nathali, prowadzący śledztwo w sprawie mordu Cybulskiego. Następnie zeznawali przodownik Z. Müller, dr. Stanisław Marek, Stefan Hachs, Grzegorz Mielnik, Stanisław Brużański, Edward Dawidek i Karol Koczwara. — Wszyscy oni obciążyli obu oskarżonych.

Najbardziej obciążył Kołodzieja sam Cybulski, który złożył oświadczenie, że Kołodziej wiedział o tem, że rozrzuca mięso ludzkie.

Po zamknięciu przewodu sądowego i przemówieniach r. Niementowski zapowiedział ogłoszenie wyroku w poniedziałek o godzinie 12.30.

Wiadomości sportowe

Nieporządki w Polskim Związku Lawn-Tennisowym!

Bezład, jaki od dłuższego czasu panował w P. Z. L. T., osiągnął obecnie prawdopodobnie swój punkt szczytowy. W związku z czekającemi nas wkrótce rozgrywkami o puhar Dawisa, w ostatniej chwili zaangażowano drogiego trenera zagranicznego (bynajmniej nie pierwszorzędnego), który co gorsza, jak się okazuje, **nie ma kogo trenować,** gdyż Związek nie pofatygował się **zainteresowane kluby na czas zawiadomić,** kogo przeznacza do obozu treningowego. Do tego z powodu dziwnych przepisów (bardzo zresztą dla naszych pseudoamatorów wygodnych), nikt nie wie dokładnie, czy dany zawodnik należy jeszcze do klubu, czy też lepiej mu się „opłaca“ inna przynależność klubowa (która i tak stoi wobec tego pod znakiem zapytania). Sekcja Tennisowa A. Z. S-u krak. **dowiaduje się dopiero z wiadomości prasowych,** że Tarłowski zgłosił się do „Pogoni“ katowickiej, **nie uważając za stosowne ani uregulować swego stosunku z klubem, ani nawet nie zawiadomiwszy klubu o zamiarze przeniesienia się.** Należy do tego dodać, że aprobowanie tego rodzaju postępowania nie świadczy dodatnio o najprzyzwoitszej chociażby **lojalności sportowej, jaka pomiędzy klubami istnieć powinna.**

Kapitan sportowy P. Z. L. T. wyjeżdża sobie na urlop w przeddzień najważniejszych dla nas spotkań międzynarodowych (puhar Dawisa), nie troszcząc się zupełnie o to, kto, z kim i kiedy będzie reprezentował najgodniej barwy Polski.

Jak widzimy bezład i w białym sporcie dał się mocno we znaki. **Dyletantyzm i osobiste ambicje wśród kierownictwa, a ukryte zawodostwo przy bardzo niskim poziomie sportowym i słabem „morale“, do tego przesadnie wielkie wymagania zawodników,** oto kilkunastoletni dorobek władz P. Z. L. T. od chwili przeniesienia ich z Poznania do stolicy.

POLSCY PŁYWACY W MISTRZOSTWACH EUROPY

Tegoroczne pływackie mistrzostwa Europy odbedą się w Magdeburgu w dniach 12—19 sierpnia. Na zawody te jechać mają Polacy. Polski Zw. Pływacki na zawody te wysłać zamierza: Bocheńskiego (100 m. dowolnym), Karliczka (100 m. na wznak), Szrajbmana I. i Szawnkowskiego. Zawodnicy popłyną w sztafecie 4×200 m. dowolnym. Ponadto — Klausówna weźmie udział w skokach do wody.

POLSKA — FRANCJA W KOSZYKÓWCE PAŃ

W ramach tegorocznych światowych igrzysk kobiecych w Londynie (9—11 sierpnia br.) odbędą się mecze finałowe w hazenie i koszykówce.

Co do koszykówki zaszły ostatnio zmiany, gdyż spotkanie półfinałowe Polska — Francja również odbyć się ma w Londynie.

Komitet Organizacyjny igrzysk w Londynie zwraca obu reprezentacjom koszty podróży i utrzymania w Londynie.

MISTRZOWSKIE DRUŻYNY PIŁKI NOŻNEJ

W wielu krajach europejskich zakończone już zostały rozgrywki piłkarskie o mistrzostwa państwowe na rok 1934.

Tytuły mistrzów w poszczególnych państwach zdobyli: Belgia — Union St. Gilloise. Dania — Boldklubben 93 Kopenhaga. Niemcy — FC 04 Schalke. Anglja — Arsenal Londyn. Francja — FC Sete. Holandja — FC Koog. Włochy — Juventus Turyn. Jugosławja — SC Belgrad. Luksemburg — Spora. Norwegja — Mjoendalen Iddrotts forening. Austrja — Admira Wiedeń. Szwecja — Hälsingborg I.F. Szwajcarja — Servette, Genewa. Szkocja — Glasgow Rangers. Hiszpanja — FC Madryt. Czechosłowacja — Slavia Praga. Węgry — Ferencvaros Budapeszt.

GIEŁDA

Waluty

WALUTY

Kraków 6 lipca 1934 r.

Dolar 5,27—5,29
Funt szterling 26,70—26,90
Frank szwajcarski 172.25 — 172.75
Marka niemiecka 196—199.
Korona czeska 21,80—22,00

W dniu wczorajszym na krakowskim rynku pieniężnym płacono za dolara 5,27 do 5,28, funt angielski 26,65 do 26,85. Frank szwajcarski 172 — 172,60. Marka niemiecka 197 — 200.

Giełda zbożowa

Kraków, 5 lipca.

Kursa ustalone na podstawie cen orjentacyjnych.

	od	do
Pszenica dworska czerw. stand.	19.—	19,25
Pszenica	18.50	18.75
Pszenica biała stand.	18.25	18.50
Pszenica targowa stand.	18,75	19.—
Żyto dworskie stand.	12,75	13.—
Żyto targowe stand.	12.50	12,75
Owies dworski stand.	15.—	15,25
Owies targ. stand.	14,50	14,75
Jęczmień dw.	14.—	15.—
Jęczmień targowy	12,75	13.—
Łubin żółty do siewu	10,50	11.—
Łubin niebieski do siewu	8 50	9.—
Groch Wiktorja wielkopolski	37.—	38.—
Groch zwykły jadalny	29.—	31.—
Groch polny pastewny	22.—	24.—
Groch peluszka	19.—	20.—
Groch polny do siew	26.—	28.—
Słoma długa	3.20	3,50
Słoma mierzwa luzem	2,75	3.—
Słoma prasowana	3,25	3,50
Mak niebieski z workiem	52.—	55.—
Kminek czyszczony	140.—	150.—
Ziemniaki stołowe	5.—	5.50
Mąka grysik pszenny	39.—	40.—
Mąka grysikowa 0.25	36.—	37.—
Mąka pszenna 45 proc. 0,45	35.50	36.—
Mąka pszenna 60% pozn. 0,60	31.—	32.—
Mąka żytnia ok. Krak. 55	24,50	25.—
Mąka żytnia I. gat. O-65 pr.	23,50	24.—
Mąka żytnia po 55% II. g. sitk.	16.—	16,50
Mąka żytnia razowa	18.—	18.50
Mąka żytna po 65% sitkowa	12,50	13.—
Mąka żytnia I. g. O-65 pr.	25.—	25 50
Graham pszenny	25.—	26.—
Otręby żytnie	10.—	10.25
Otręby pszenne	10,25	10,50
Mąka czerwona z wor.	13.50	14.—
Pęcak fabr. z wor.	23.—	24.—
Pęcak chłopski bez wor.	20.—	20,50
Siekanka jęczm. fabr.	23,50	24.—
Siekanka chłopska	20,50	21.—
Kasza jaglana chłopska	34.—	36.—
Kasza tatarczana cała	45.—	47.—
Kasza tatarczn łamana	43.—	45.—
Fasola cukr. biała (jasiek)	46.—	50.—
Fasola biała	28.—	30.—
Fasola klockowa	28.—	30.—
Fasola długa	28.—	29.—
Fasola mieszana kolorowa	20.—	21.—
Fasola Wachtel	22.—	23.—
Bobik pastewny	13,50	14,50
Wyka ciemna	15.—	16.—
Wyka szara	13,50	14,50
Łubin żółty	9.50	10.—
Łubin niebieski	8.—	8,50
Siano słodkie	7,50	8.—
Siano średnie	6.—	6 50
Siano kwaśne	5.—	5,50
Siano nowe	5.—	7.—
Koniczyna pastewna	8.—	9.—
Koniczyna nowa	6.50	7.50
Wyka ciemne	15.—	16.—
Wyka szara	13,50	14,56
Łubin żółty na karmę	9,50	10.—
Łubin żółty do siewu	10,50	11.—
Łubin niebieski na karmę	8—	8,50
Łubin niebieski do siewu	8,50	9.—
Siano słodkie	7.50	8.—
Siano średnie	6.—	6,50
Siano kwaśne	5.—	5,50
Siano nowe	5.—	7.—
Koniczyna pastewna	8.—	9.—
Koniczyna nowa	6.50	7,50
Słoma długa	3,20	3,50
Słoma mierzwa luzem	2 75	3.—
Słoma prasewana	3,25	3,50
Mak niebieski z workiem	52.—	54.—
Kminek kraj. czyszczony nowy	110.—	120.—
Ziemniaki stołowe	4,50	5.—
Mąka grysikowa I. A. 0-20%	35.—	36.—
Mąka I B. 0-45 %	33.—	33,50
Mąka 0,60% poznańska I D. 0-60%	30.—	31.—
Mąka żytnia I gat. 0,55%	23.—	23,50
Mąka żytnia I gat. 0,65%	22,—	22,50
Mąka II gat. sitkowa po wymianie 55%	15.—	15 50
Mąka II gat. sitkowa po wymianie 65%	12,50	13.—
Mąka razowa	17.—	17,50
Mąka po wym. 65%	24.—	24,50
Graham pszenny 0-95%	25.—	26.—
Otręby żytnie	9,00	10.—
Mąka pszenna pastewna	13.—	13.50
Pęcak fabryczny z workiem	23.—	24.—
Pęcak chłopski bez worka	20.—	20.50
Siekanka jęczm. fabryczna z work.	23,50	24.—
Siekanka jęczm. chłopska bez worka	20 50	21.—
Kasza jaglana chłopska	34.—	36.—
Kasza tatarczana cała	45.—	47.—
Kasza tatarczana łamana	43.—	45.—

Ceny orjentcyjne wypośrodkowane przez Komisję notowań na podstawie nieoficjalnych transakcji oraz podaży i popytu.

Tendencja słaba, dowozy średnie.

Dokoła wypadków w Trzeciej Rzeszy
Szukanie moralnej płaszczyzny

BERLIN 6. 7. (PAT) Poruszenie, jakie ostatnie wydarzenia wywołały w niemieckiej opinji publicznej, osłabło. **Ujawnia się tendencja do przesunięcia punktu ciężkości wypadków sobotnich na płaszczyznę moralną.** Temu celowi służyć ma widocznie zarówno niem. kampanja prasowa, jak i wystąpienia nar.-socjalistów na masówkach, przypominające dawno ukończoną akcję przeciw defetyzmowi.

Argumenty przytaczane na uzasadnienie represyj wobec buntowników mają nietylko oddziaływać w odpowiedni sposób nastroje wewnętrzne, ale **skierowane są również pod adresem zagranicy.** Völkischer Beobachter pisze m. in: **tło wydarzeń ostatnich dni winno skłonić do zastanowienia się nie tylko naród niemiecki, ale przedewszystkiem zagranicę. Kto swe nadzieje opiera na bnntownikach,** zupełnie nie ma pojęcia o nowym duchu, jaki zapanował w III. Rzeszy.

BERLIN 6. 7. (PAT) Nowomianowany szef szturmówek Lütze udzielił Angriffowi wywiadu, w którym oświadczył, że **kanclerz pozostał wiernym szturmówkom i żywi dla nich niezmienną miłość.** Gdyby stosunek jego uległ zmianie, wówczas przecież zarządziłby rozwiązanie szturmówek, mówił Lütze, dodając z naciskiem, że jednak reorganizacja szturmówek musi nastąpić, gdyż jest bezwarunkowo konieczna.

Dalszych wywodów Lützego o reorganizacji S. A. dziennik nie podaje, ograniczając się do następujących uwag swego przedstawiciela, który otrzymał wywiad: **nie jest wykluczone, że zostanie ograniczona liczba oddziałów S. A., gdyż Lütze chce z S. A. zrobić czyste i polityczno godne zaufania narzędzie ruchu.**

BERLIN 6. 7. (PAT) Niem. Biuro Inf. ogłasza komunikat następujący: **Rozpowszechniana zagranicą wiadomomość, że min. Goering uległ wypadkowi, jest zmyślona i pozbawiona wszelkich podstaw.**

BERLIN 6. 7. (PAT) Dzienniki Völkischer Beobachter, Angrif i Berliner Börsenztg. utraciły debit w Szwajcarji.

BERLN 6. 7. (PAT) Gen. Blomberg, jak podają oficjalne, udał się na ispekcję garnizonów w Monachjum i Ingolstadt.

BERLIN, 6. 7. (PAT) Urzędowo komunikują, że **trzy osoby związane jak najbliżej z Papenem aresztowane w związku z wypadkami sobotniemi, zostały dziś uwolnione.**

Kronika telegraficzna

MONACHJUM Pałac kard. Faulhabera jest dniem i nocą obserwowany przez detektywów, którzy zwracają baczną uwagę, kto wchodzi i wychodzi z siedziby arcybiskupa monachijskiego.

SZTOKHOLM. Król udekorował posła nadzw. i min. pełnomocnego Rozwadowskiego wielkim krzyżem orderu Gwiazdy południowej.

TOKIO Prasa donosi, że baron Kumanaszi Nakaima, b. minister handlu postawiony został w stan oskarżenia w związku za skandalem giełdowym, który spowodował upadek rządu Saito.

BERLIN. Z Kassel donoszą, że zapowiedziany na sobotę i niedzielę kongres b. kombatantów niemieckich należących do Kyffhäserbundu został ostatecznie odwołany. Kongres odbędzie się w r. 1935. Na obecnym kongresie główne przemówienie miał wygłosić b. szef sztabu S. A. Röhm.

LONDYN Dziś rano w pobliżu lotniska Upperleyford spadł nowego typu samolot bombardujący. Jedna osoba poniosła śmierć na miejscu. Cztery inne odniosły rany.

BERLIN. Ambasador francuski Fr. Poncet poprócił do Berlina i objął urzędowanie w Ambasadzie.

BERLIN. Urzędowo donoszą z Kowna, iż w tamtejszem poselstwie niemieckiem komuniści wybili wczoraj kilka szyb.

PESZAWAR. Wskutek powodzi, która nawiedziła północny Afganista zginęło 90 osób i 1 000 sztu bydła.

BERLIN W pobliżu miasteczka Liebenwerda w Saksonji od kilku dni szaleje wielki pożar lasu. Ogień zniszczył dotychczas 1.000 morgów lasu sosnowego. W akcji ratunkowej, która trwa bez przerwy dzień i noc bierze udział tysiąc ludzi.

BERLIN Wczoraj w Darmstacie niemiecka lotniczka Reitsch ustanowiła nowy rekord światowy długości lotu na szybowcu kategorji kobiecej. Reitsch przeleciała bez lądowania 160 klm.

WARSZAWA P. Prezydent Rzplitej przyjał dziś nowomianowanego wiceministra skarbu Edwarda Wernera.

WARSZAWA Prezydjum rady organizacyjnej Polaków zagranicą mianowało Braci Adamowiczów honorowymi delegatami na zjazd Polaków zagranicą.

KRZEMIENIEC Celem przekazania urzędu kuratora Liceum, min. rolnictwa przybył do Krzemieńca wraz z nowo mianowanym kuratorem Eustachym Nowickim.

—o—

Zniesienie klauzuli złota
Szczegóły rozporządzenia o wierzytelnościach

WARSZAWA, 6. 7. (PAT). W jednym z najbliższych numerów Dziennika Ustaw P. P. zostanie opublikowane rozporządzenie o wierzytelnościach walutowych zagranicznych i przerachowaniu niektórych wierzytelności na walutę polską. Przepisy zawarte w dekrecie, mają na celu **częściowe ograniczenie możności zaciągania zobowiązań w walutach zagranicznych oraz wyeliminowanie efektywnej płatności w tych walutach w obrocie wewnętrznym.**

M. in. rozporządzenie przewiduje, że jeżeli wierzytelność wyrażona jest w walucie zagranicznej, dłużnik może zapłacić ją pieniądzmi polskiemi, chyba, że zapłata w pieniądzach zagranicznych była wyraźnie zastrzeżona. **Zastrzeżenie takie uważa się jednak za nieistniejące, jeżeli wierzytelność płatna jest na obszarze państwa polskiego.** Wysokość sumy, którą dłużnik płaci pieniądzmi polskiemi, winna być obliczona według kursu waluty w dniu wymagalności wierzytelności.

Jeżeli dłużnik dopuści się zwłoki, **wierzyciel może zażądać zapłaty stosownie do swego wyboru, według kursu wypłat po dniu wymagalności lub w dniu zapłaty.** Wierzytelność, jak dotąd, może być uiszczona po kursie z dnia poprzedzającego zapłatę. Przy zastosowaniu dalszych przepisów rozporządzenia, **klauzula złota w zobowiązaniach dolarowych nie wyłączając polskich zobowiązań wewnętrzno-krajowych jest nieważna wobec zniesienia jej w Stanach Zjedn. A. P. ustawa z 5. VI. br. Wpisy do ksiąg hipotecznych mogą być wniesione tylko w walucie polskiej.** Rozporządzenia ministrów określą wyjątki od tej zasady.

Dalsze przepisy dotyczą kredytów długoterminowych, któremi instytucje będą mogły operować tylko w walucie polskiej. Nie dotyczy to Banku Polskiego, państwowych instytucyj kredytowych, pewnej kategorji przedsiębiorstw bankowych, towarzystw kredytu długoterminowego, **a tylko instytucyj określonych w rozporządzeniu, m. in. kas komunalnych oszczędności, spółdzielni kredytowych itp. Natomiast nowe książeczki oszczędnościowe będą instytucje państwowe przyjmowały, gdy idzie o książeczki imienne, wyłącznie w walucie polskiej. Umowy ubezpieczeniowe bezpośrednie mogą być zawierane tylko w walucie polskiej. Umowy ubezpieczeniowe bezpośrednie mogą być zawierane tylko w walucie polskiej,** a wyjątki określi rozporządzenie min. skarbu. — Druga część rozporządzenia zawiera cały szereg przepisów o przerachowaniu.

Kondolencje dla rodziny
ś. p. Curie-Skłodowskiej

WARSZAWA, 6. 7. (PAT) Prezydent Rz. P. wystosował do córki Marji Curie - Skłodowskiej, pani Jolliot następującą depeszę:

Zgon śp. Matki Pani ciężką żałobą okrył całą ludzkość, która Jej wielkim odkryciom zawdzięcza olbrzymi postęp w wielu dziedzinach. Polska traci w Curie - Skłodowskiej nie tylko uczoną, która imię swej ojczyzny wsławiła w całym świecie, ale i wielką obywatelkę, czujnie zawsze stojącą na straży interesów swego narodu. W dniu ciężkiej żałoby na ręce Pani składam wyrazy głębokiego współczucia.

WARSZAWA, 6. 7. (PAT) Min. W. R. i OP. Wacław Jędrzejewicz wystosował do córek ś.p. Marji Curie - Skłodowskiej następującą depeszę: Przesyłam Paniom wyrazy najgłębszego współczucia i żalu z powodu zgonu ich ś. p. matki. Śmierć ś.p. Marji Skłodowskiej - Curie okryła żałobą nie tylko dwa narody, lecz ludzkość całą i jest niepowetowaną stratą da nauki i wyłomem w dążeniach ludzkości do zwalczania jej cierpień. Do siostry Zmarłej, pani dr. Bronisławy Dłuskiej, p. Minister wystosował obszerny list kondolencyjny.

Aresztowanie świadków w stanisławowskim procesie
bojówki O. U. N.

STANISŁAWÓW 6. 7. (tel. wł. Z) W dalszym ciągu rozprawy przeciwko bojówkarzom z OUN przesłuchano posterunkowego Adolfa Borodyja, który zeznał, że w dniu 18 sierpnia ub. roku zauważył jak do domu oskarżonego Hohola wstępował działacz OUN. Leśński, który następnie w towarzystwie Hohola dom opuścił. Ojciec oskarżonego Onufry Hohol, zeznał, iż na jego to polecenie syn jego udał się do Nadwórnej, celem objecia posady wiertacza w kopalni Jana Jaromina. Przesłuchany w charakterze świadka Jan Jaromin, zaprzeczył jakoby kiedykolwiek posadę obiecywał.

Przesłuchano następnie Jana Mazaka i Karola Kaczorowskiego. Podczas ich zeznań **prokurator stwierdziwszy, że obydwaj świadkowie zmienili swe zeznania, złożone w śledztwie, odnośnie do osk. Wintoniuka, polecił aresztowanie obydwu świadków.** Na zakończenie przesłuchano świadka Annę Strzelecką, ciotkę Marjana Żurakowskiego, skazanego na karę dożywotniego więzienia za napad na pocztę w Gródku Jagiellońskim. **Strzelecka zeznała, że niektórzy z pośród oskarżonych często stykali się z Żurakowskim.** Po odczytaniu protokołu z wizji lokalnej, przeprowadzonej w restauracji „Ancora“ we Lwowie rozprawę odroczono do poniedziałku.

P. Prezydent Rz. P. w Lublinie

LUBLIN, 6. 7. (PAT) P. Prezydent Rz. P. przejeżdżał dziś samochodem przez teren województwa lubelskiego. W Zamościu p. Prezydent udał się do koszar 9 p. p. Leg. gdzie wobec zebranego pułku złożył wieniec u stóp pomnika poległych. Jutro P. Prezydent weźmie udział w otwarciu szkoły im. Michaliny Mościckiej w Krasnobrodzie pod Zamościem i w poświęceniu szkoły swego imienia. W drodze powrotnej bawić będzie przez kilka godzin w Lublinie, u wojew. Rożnieckiego. P. Prezydentowi towarzyszą płk. Głogowski i dyr. Świeżawski.

Min. Piłsudski w drodze do Pikiliszek

WILNO, 6. 7. (PAT) Dziś o godz. 18.40 przybył tu Marszałek Piłsudski w tow. adjutanta kpt. Miładowskiego. Na dworcu powitali p. Marszałka przedstawiciele władz z wojew. Jaszczołtem, licznie zebrani wyżsi oficerowie z gen. Skwarczyńskim i Goździejewskim i in. P. Marszałek udał się samochodem do Pikiliszek.

Prof. Bystroń dyrektorem dep. nauki

WARSZAWA, 6. 7. (tel. wł. — G.) W najbliższych dniach ogłoszona ma być nominacja prof. Jana Stanisława Bystronia na dyr. departamentu nauki i szkół wyższych w ministerstwie oświaty.

Ruch na Huculszczyźnie

STANISŁAWÓW 6. 7. (PAT) Z okazji Święta Huculszczyzny, w miejscowościach położonych w dolinie Prutu, a zwłaszcza w Worochcie, oraz w Żabiem, panuje ożywiony ruch. Na Huculszczyznę przybyły liczne grupy turystów z całej Polski.

W dniu dzisiejszym odbyło się na Chomiaku uroczyste poświęcenie schroniska im. dr Orłowicza. Schronisko to, wybudowane staraniem Polsk. T-wa Tatrzańskiego, położone jest na wysokości 1400 mtr. i może pomieścić 50 osób. Otwarte będzie przez cały rok. W uroczystości poświęcenia wzięli udział przedstawiciele władz z dyr. kolei w Stanisławowie inż. Wołkanowskim, jako prezesem Oddziału T-wa Przyj. Huculszczyzny na czele,

Którędy pojadą?

WARSZAWA, 6. 7. (Tel. wł. G.) Do konsulatu angielskiego w Warszawie zgłosili się po wizy do Palestyny uczestnicy niezwykłej wyprawy. Grupa rzemieślników Żydów składająca się z 12 osób zamierza dotrzeć do Palestyny konno, gdyż nie mają oni funduszu na odbycie podróży drogą morską. W skład wyprawy wchodzą również dwie kobiety. Angielskie władze konsularne zgodziły się na wydanie wiz uczestnikom niecodziennej wyprawy. Wyprawa ma wyruszyć z Warszawy jeszcze z końcem bieżącego miesiąca.

Pastificio italiano
BAUDO & GERMANINI
GB
KRAKÓW
oryg. makaron włoski chlubą każdej kuchni

Dwór
Sokole n/Sanem — całoroczny pensjonat dla lotników i emerytów. Ceny niskie. Poczta Łobozow koło Ustrzyk, Stacja Ustjanowa. Brandysowa. 20122

Dwór-Letnisko
Chotylub poczta Cieszanów, stacja Horyniec. Lasy szpilkowe. Kąpiele rzeczne, stawowe, tenis, radjo. Wykwintne utrzymanie, ceny niskie. Informacje listownie Zarzycka. 20570

Różne

Tapczany
najnowszych systemów wykonuje stolarnia Sobolewskiego, Lwów, Turecka 1. 20639

Specjalista
od odnawiania mebli antycznych JAN KARABIN, Lwów, Chorążczyzny 11. 18869



Bieliznę
męską i damską pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty w wielkim wyborze poleca firma ZYGMUNT ZALESKI Lwów, Boimów 4. 1103

Tel. 51-89.
Lwów, ul. Zyblikiewicza 2 I p. drzwi 2. Przepisywanie na maszynie. Strona 20 gr. Kopje 5 gr. również w języku niemieckim i franc. 1106



obuwie męskie, damskie, poleca i wykonuje
A R — K A
w nowym lokalu przy ul. Zimorowicza 17 (Lwów). Lokal tańszy. — Ceny zniżone. 425

Magazyn papieru
Schex i Stenzel
Lwów, Sykstuska 2. telef. 34-30 poleca księgi handlowe różnych systemów. 406

Zegarmistrzowska
wzorowa pracownia Mieczysława Baranowicza Chorążczyzna 14 Lwów, wykonuje najzawilsze roboty zegarmistrzowskie najtaniej. 17121

Pantofle
damskie, szkolne, wykonuje jedyna Lwowska Wytwórnia „Ibis" Lwów, obecnie Mickiewicza 26. 1008

Kufry
walizki, teczki, torebki damskie najsolidniej naprawia, odnawia — Barasz, Lwów, Zimorowicza 7. 1943

Urządzenia
oświetlenia elektrycznego, — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra" Lwów, Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1144

Meble

do wszelkich pokoi najkorzystniej nabyć można W WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego, Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. 848

Wieczne pióra
złote we wielkim wyborze oraz NAPRAWĘ tychże poleca po najtańszych cenach „Maszynopol" Lwów, Sykstuska 9. 1214

Czyszczenie
ścian i sufitów. Wiórowanie podłóg. Cena od pokoju 5 zł. „Nowego" Lwów, Senatorska 7 tel. 36-51. 1239

Przedstawiciel
poważnej Instytucji Ubezpieczeniowej we Lwowie udziela bezpłatnej informacji warunków ubezpieczenia mieszkania od kradzieży. Łaskawo zgłoszenia „Bezpłatne" Adm. Kurjera, Lwów Zimorowicza 10. 21693

Wieczne pióra
naprawia najtaniej „Precyzja", Lwów, Rutowskiego 12 Brama Andriollego. 20671

Oszklenia
budowlane, dachowe, kościelne oraz reperację wykonuje solidnie i tanio Zakład Szklarski Stanisława Dudzika Kraków, Florjańska 38. 21690 P

Najtrwalsze
szczotki, szczoteczki ryżowe, wtłaczane oraz pierwszej jakości oliwę rzepakową do lampek poleca Włodzimierz Pyzik Kraków Mały Rynek 4. 21691 P

Dam 2.000 zł.
kaucji przy objęciu posady kasjerki lub kierowniczki sklepu Zgłoszenia „Kurjer Powszechny" Kraków, Rynek 6 pod „Zdolna siła". 21689 P

Naprawy
niklowania narzędzi lekarskich oraz specjalność ostrzenia brzytew i maszynek do strzyżenia włosów. L. Knapiński, Kraków, Mikołajska 7, tel. 105-05. P

Wyka
oraz łubiny do siewu obecnego poleca Skład Nasion „Zagon", Kraków, Basztowa 17. P

Smaczne
śniadania, obiady, kolacje, w nowocześnie urządzonej Mleczarni Krakowskiej przy ul. Basztowej. „Dom Feniksa", Kraków, Kleparska 4. P

Wielki wybór
specjalnych wędlin oraz mięso wołowe i cielęce w każdej ilości po cenach konkurencyjnych poleca W. Matyja, Kraków, Basztowa 15. P

Cukiernia
J. Szczawińskiego, Kraków, Długa 12, poleca najlepsze ciastka po zniżonej cenie. P

Sztandary
solidnie i artystycznie wykonuje Fr. Kopaczyński Kraków, Bracka 2, tel. 123-30. P

Fabryka wędlin
Józefa Skarlickiego, sklepy: Kraków, Florjańska 10, tel. 115-42, Lubicz 26, tel. 112-47, Grzegórzecka 39, tel. 145-03 poleca wędliny pierwszej jakości. P

Buchalter
z kilkuletnią praktyką poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia „Kurjer Powszechny" Kraków, Rynek Gł. 6 pod S.S. P

Budynek
1-no piętrowy w Borku Fałęckim, ładne położenie, tanio sprzedam. Zgłoszenia „Kurjer Powszechny", Kraków, Rynek 6 pod „W. W." P

Artykuły spożywcze
oraz nasiona wszelkiego rodzaju i zboża po najniższych cenach poleca A. Piwowarski Kraków, Prądnicka 2. P

Polecamy
dla restauracyj i pensjonatów nakrycia stołowe platerowane i alpakowane po cenach fabrycznych. Norblin, Kraków, św. Jana 2. P

Wytwórnia
specjalnie długich butów DONCA wykonuje zamówienia solidnie i tanio, Kraków, Sławkowska 32. P

Zakład fryzjerski
Bolesława Rutkowskiego b. długoletniego współpracownika f-my „Renaissance", obsługa fachowa — Kraków, Krupnicza 22. P

Wdowa
lat 26 poszukuje pracy do pomocy w gospodarstwie lub do dzieci. Chętnie na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia „Kurjer Powszechny", Kraków, Rynek Gł. 6 pod „Wdowa 26". P

Okazja
parcela budowlana w Podgórzu, — tuż przy przystanku tramwajowym tanio sprzedam — Zgłoszenia „Kurjer Powszechny", Kraków, pod „wspólny mur". P

Apteka
Skała pod Ojcowem, poszukuje zaraz magistra, praktyka 3-letnia. 30043

Ekspedientkę
z działu męsko - modnego przyjmie Mydlarski i Brzozowski, Kraków, Szewska 4. 30044

Kucharz
restauracyjny, kawaler, z długoletniemi świadectwami z lepszych domów, potrzebny zaraz. Z podaniem warunków i odpis świadectw: Tomaszów Lubelski, „Resursa". 30045

Potrzebna
młoda, doświadczona, zdrowa wychowawczyni do trzechletniego i półtorarocznego chłopca. — Odpisy świadectw i warunki: Dr. Stuchłowa Nowy Sącz. Nieuwzględnione bez odpowiedzi. 30047

Najtaniej
dostarczam tuczony drób i jajka. Informacyj udziela Teodor Kronda, Iwanowicze, ul. 11-go Listopada 35. Odcinek Kolejowy, Brześć — Baranowicze. — Załączyć znaczki na odpowiedź. 30089

Abażury
artystyczne. Lampy nowoczesne. Raty. Wytwórnia, Kraków, Sławkowska 30. 30014

Miód
kuracyjny, majowy, pięciokilowa bańka 14 złotych franco pobraniem — wysyła owocarnia „DNIESTR". Zaleszczyki. 30062

Kupię
za gotówkę w Wieliczce lub Prokocimiu, domek murowany, cztery ubikacje, z ogródkiem. Zawiadomienia listownie. Bieżanów 16, Walerja. 30005

Sklep
z towarem, mieszkaniem, dobrze prosperujący, 2600 zł. Kraków, Zwierzyniecka 9. Polonja. 30011

Sportowe
artykuły wszelkie najtaniej: „Dom Sportu Polskiego". Kraków, Długa 36. Żądaj cenników! 30087

Koncesji
szynkarskiej poszukuję sprzedam restaurację. Kraków, Zamojskiego 25. m. 3. 30088

150
złotych kaucji złoży inteligentna panna, sierota, sumienna, za otrzymanie jakiejkolwiek posady u samotnych osób. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia: Olewska Oświęcim, poste-restante. 30053

Szyby
okienne poleca najtaniej Finkelstein, Kraków, Krzyża 3. telefon 129-03 30009

Kasę
kontrolną „National", typ 92 sprzeda Zarząd miejski w Krynicy-zdroju. 30092

Pianino
zagraniczne, palisandrowe, Okazja! 650 — sprzedam. Kraków, Florjańska 45 m 4. 30093

Sprzedam
300-morgowy folwark pszennej ziemi obsiany. Zarząd Dóbr p. Olejów koło Zborowa. 30099

Młyńskie
maszyny, — kamienie, wszelkie przybory młyńskie dostarcza firma Kanarek, Kraków, Mazowiecka 35. 30094

Notarjusz
przyjmie pierwszorzędną stenotypistkę. Zgłoszenia: Kraków, Racławicka 4. w niedzielę 9 rano. 30048

Wyżełki
czystych ras: Laverack i Handzkie Settery, niemieckie Pointery wybitnych zalet polowych, Zarodowa Psiarnia, Rakowica poczta Łyszczyce. 30066

Dywany
perskie własnej roboty poleca najtaniej wytwórnia „Kobierzec" Kraków, Podwale 3. 30089

Kupuję
każdą ilość raków. Restauracja Hawełka, Kraków. 30004

Kioski
cukrowe (Koncesja Ministerstwa komunikacji) do wydzierżawienia na stacjach: Grodzisk Mazowiecki, Wołomin, Skarżysko kam. Włocławek, Grodno, Lida, Równe, Łuniniec, Będzin, Dziedzice, Bielsko, Rybnik, Zbąszyń, Toruń, Bydgoszcz, Wejherowo. Wymagalna gotówka od zł. 500 do 1500. Oferty: Warszawa, Chocimska 5. „Kioski Cukrowe." 30090

We willi
3 pokoje, kuchnia nyża, balkon, pełny komfort, zaraz do wynajęcia. Kraków, Spadzista 15. 30078

Pokój
lub dwa, ładnie umeblowane, — wejście wprost z klatki schodowej do wynajęcia. Kraków, Szopena 6, obok Parku Krakowskiego, m. 3. 30080

Sklep
spożywczy częściowo z towarem, mieszkaniem, do sprzedania, Kraków, Bronowicka 260. 30095

Poszukiwany
lekarz na prowincję. Warunki: subsydjum, szkoła, prywatna praktyka. Szczegółów udzieli Ceków Kaliski, Gmina. 30049

5 pokoi
komfort, Kraków, Rynek Gł. 20 II. p., front, od 1 lipca 1934 Wiadomość dozorca. Bracka 2. 30022

Do
wynajęcia — (stary dom): 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, nyża II. piętro front. DWA pokoje, kuchnia, II piętro: Kraków, Asnyka 7, dozorca. 30025

Śródmieście
6 pokoi słonecznych z ogrodem od 1 lipca do wynajęcia. Wiadomość u dozorcy, ulica Smoleńska 13, Kraków. 30023

2-pokojowe
mieszkanie pełnokomfortowe, z meblami lub bez, pięknie położone oddam za pożyczenie 4.000 zł., którą zabezpieczę hipotecznie na tymsamym domu i zwrócę terminowo. Szczegóły: Dr. Maszler, Kraków, Zielona (Sarego) 10. 30070

Poszukuję
dwupokojowego lokalu na biuro adwokackie przy ul Grodzkiej. Zgłoszenia: Kraków, telefon 178-12. 30082

Pokój
umeblowany oraz lokal na każdy dział do wynajęcia. Wiadomość: Kraków-Dębniki Zamkowa 4. 30083

Pokój
dla pań z utrzymaniem: Kraków, Krupnicza 11, parter, front. 30086

Dwa
pokoje, komfort, na II piętrze, Kraków, Józefitów 10, od 11 — 1 u dozorcy. 30072

Pokój
duży, umeblowany, łazienka — do wynajęcia, Kraków, Pędzichów 19 I p. m. 3. 30084

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE!

Dwie ładne
słoneczne parcele położone przy ul. Grochowskiej tanio do sprzedania 20668
Bliższa wiadomość: Lwów, ul. Mochnackiego 48, telefon Nr. 7-40

POMOC LEKARSKA

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych oraz kosmetyk
Dr. FISCHER
b. długoletni lekarz (i asyst.) klinik dermatologicznych w Berlinie, Pradze i Wiedniu ord. od 9—1, 3—7. 7665
LWÓW, PLAC MARJACKI 10, II. piętro
drugie wejście z ul. Sobieskiego 2. — Tel. 51-68.

NOWOCZESNE MEBLE STALOWE
do kulturalnego i modnie urządzonego mieszkania i biura są niezbędne, bo proste i tanie



Wozaczyński
Rok. zał. 1907 Lwów, plac Bernardyński 15. tel. 47-92

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
na dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·05

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

UWAGI:
Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej.

Podstawą obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych (z datą poniedziałkową) kosztują o 20% drożej.

Wydawca: Mgr. D. Macieiko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski.